

Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy. Oddział Rękopisów. Zespól

ZBIÓR RĘKOPISÓW I ARCHIWUM PAWLIKOWSKICH

ZESPÓŁ (FOND) 76.

CZEŚĆ III. ARCHIWUM PAWLIKOWSKICH.

191. Korespondencja między J. G. Pawlikowskim i innymi osobami i organizacjami w sprawie pracy „Styl zakopiański”. 1930-1931.

*STRONY NIEZAPISANE NIE ZOSTAŁY ZDIGITALIZOWANE*

Листів звання між Г. Павличковським  
та іншими особами і організаціями  
в справі праці, Архив "Закопанський"  
1930, 1931

9 в арх.  
ли. пол.

szepcz 1251

JAN WITKIEWICZ-KOSZCZYC  
ARCHITEKT  
UL. RAKOWIECKA 6  
TEL. 810-73.

WARSZAWA, DN 1/12 1931

Milujący Pan Profesor  
Jan Ewelert Paultkowski  
ze Lwowa

NR 246/31

Panujący Panie Profesorze!

W czasie swego B.N. w bytności w Zakopanem przeczytałem w piśmie "Zakopane" przez artykuł p. profesora w sprawie stylu Zakopiańskiego. Dozwał mi do przekonaniam, że jako architekt, mojej roli, sprawy, realizacji, a przede wszystkim zuch Kłuskiego Witkiewicza, nie mogę milować i dlatego napisałem abstrakcyjny artykuł, który w swoim przedstawił redakcji pisma "Zakopane" z prośbą o umiarkowanie.

Proszę mi wybaczyć powołanie siebie przez ten artykuł także p. profesora z prośbą umiarkowania go w piśmie "Młocny" także, jak jest obecnie, lub z pewnymi uwagami, zaliczając do dyskusji, które są jeszcze potrzebne, w której zostały wzmianki i dalej uderzył.

Jednocześnie przygotowuję się z p. Kłuskiem i Paultkowskim, że moja inicjatywa, planowana akcja z temi porocznymi t. zw. "Kamietki Witkiewicza" Uniwersytecie Rzymskim z dwiema Podhalan. Chcemy mieć nadzieję, że p. profesor nie odmówi swego udziału w akcji na podstawie zupełnie skromnego zawartego programu, który również opracujemy.

Z sercem i z wielką nadzieją  
Witkiewicz

3

Towarz 13. VII 31. Skoda Porokornijel Marquartki Wojewny:

Wielce Szanowny i Kochany Panu Profesore -

na dwa listy jesta dwinij odporien - ale man, uawidij  
de wstajiwia odporien uawadza w foruie odporien:  
na aukach, Orkawa Sosusorkiego i Wladyslaw Jabrowskiego,  
ktory mi osobnie obrecali opracowanie tego tematu. Do  
Stefana Byllewa, uawobecnego u Wamowce, Legitowatam  
krajni przez jego rodzily - obiecawo mi, ze powstana uwojs  
proby, (ktora u Wamowce uawo osobnie uam przedstawicem,  
pymowka uawetniej polemicy) jezura do Jaroslawa  
Wyzniczowskiego uie uwoj liny krajni i p. Wladyslaw,  
gdzi puchwa on gdzi uie kawa uie zagradica.

Bysta kolba di w lekspanem bytem z uawo zowa uie  
Kozica, i odierawatam uie od Panu Profesornij, de auk uaw  
diluakowskiego uie uawadze sji do druku uie uawle uie sly  
patetyczny. Dwinij uawid: z trudem uawratam uaw  
uawetniej dwinij o sly i pawetaten uaw go u  
uawin uawowca list - a on uie: to uawid to tego,  
uawowca sji uawid, uawetniej uie puchowatam!

Protest uawowca uawid uawowca uawowca uawowca  
kockusa uie uawowca uawowca uawowca uawowca  
z kowca uawowca. Mowit uie uawowca uawowca  
uawowca uawowca, ze opracowanie uawowca uawowca  
uawowca uawowca uawowca uawowca uawowca uawowca!

Jeune femme d'origine grecque catholique égarée  
dans son esprit religieux. La 10<sup>me</sup> d'ici (sic) j'ai  
à l'espérance et l'incertitude de voir un  
privé de la seigneurie, tel l'écroulement.

Théologie, philosophie, etc. par elle-même  
dans la science et l'enseignement de la science  
dans la science —

et l'usage de la langue grecque et l'usage de la langue

Théologie Korinthiens

Kaplice u Záhřebu Stavovno projektovat  
i doplnit ostatní vykoupení  
seu Luthieru. Pamatka k sobě  
moje žena, která učená  
vůbec u Chavie a p. D. B. B. B. B.  
včetně j. a. B. B. B. B. B. B. B.  
to včera u p. L. B. B. B. B. B. B. B.  
p. B. B. B. B. B. B. B.

/ Odpis./

Krakowski Urząd Wojewódzki.  
L.Pr.83/Szt.  
Ochrony stylu zakopiańskiego.

Kraków, dnia 20 stycznia 1930.

Do

Urzędu Wojewódzkiego -Dyrekcji Robót Publicznych

w Krakowie.

Zwracając przyległe podanie mieszkańców Zakopanego -Wojewódzki Oddział Sztuki komunikuje, co następuje:

Stare budowle na Podhalu /np. kościoły drewniane i tp./ posiadające wartość zabytkową otoczone są należną opieką i one świadczą o odrębnym typie tamtejszego budownictwa drewnianego.

Co do poruszanej w przyległym podaniu mieszkańców Zakopanego sprawy "wprowadzenia w Podhale obcej w budowie brzydoty"- to zdaniem Oddziału Sztuki dla przeciwdziałania temu - nie można narzucać przez władze jakiegoś jednolitego wyglądu nowych budowli /owego podnoszonego w podaniu "stylu zakopiańskiego" właściwego jedynie dla budowli drewnianych, a i to dziś bardzo wypaczonego/ lecz dążyć raczej należy do utworzenia miejscowej rady artystycznej, złożonej z fachowców, która miałaby decydujący głos w sprawie zatwierdzania projektów nowych budowli i tem. samem owej "brzydoty" nie dopuszczała.

Ze sprawą tą łączy się ściśle sprawa opracowania i następnie przestrzegania planów racjonalnej rozbudowy Zakopanego i innych letnisk na Podhalu /np. Bukowina wieś koło Poronina/, przyczem uwzględnione winny być również postulaty ze stanowiska ochrony przyrody, mające tu wybitne znaczenie.

Omawiana wyżej sprawa z uwagi na szybki rozwój letnisk na Podhalu wymaga jak najrychlejszego jej uregulowania.-

/a Wojewodę : /-/ Dr.Oleś/

.....

JW Panu Prof. U. J. Dr. W. Szaferowi  
Delegatowi Ministerstwa W. R. i O. P. do spraw ochrony przyrody  
w Krakowie  
ul. Lubicz L. 46

do wiadomości.

Za Wojewodę: /Dr. Andrzej Oleś/

DELEGAT MINISTRA  
WYZNAŃ RELIGIJNYCH  
I OŚWIECENIA PUBLICZNEGO  
DO SPRAW OCHRONY PRZYRODY  
KRAKÓW, LUBICZ 46  
TEL. 0028

L. p. 461/30.

W Krakowie, dnia 16 czerwca, 1930 .

W sprawie:

Wielce Szanownemu Panu

Prof.Dr. Janowi Gwałbertowi Pawlikowskiemu

we

Lwowie

przesyłam do wiadomości w myśl życzenia wyrażonego podczas  
posiedzenia Wydziału P.R.O.P. w dniu 13 czerwca br. w Krakowie.

Delegat Ministra Wyznań  
Religijnych i Oświecenia Publicz-  
nego do spraw ochrony przyrody

*W. Hayer*









Osobacz

Katowice 4 maja 1931.

2

Melmořny Pemie Professore:

wyuczpujaca odpowiedi na postawione mi pytania  
w sprawie stylu rakopnickiego jest bardzo dobra,  
postaram się jednem srobiei moje zapetywania  
na te sprawy.

Narwijmy ten styl postawnickim, bo na całym  
Polsku budowano owe charakterystyczne domy,  
które daly Willewirowi wstępl do rozwinięcia tego  
stylu. moie to narwa mniej będzie rarić jego  
specyfiki.

Żeby raez wyszy z martwego punktu na ktorym  
utknęta, należałoby raezi o tego, by stemowiska  
budowniowego mijskiego w Katowicach, tego penna  
rycia i omiercii plemnio przedstardanych do zatwierdzenia,  
oraz insygniera powiatowego w N Targu, obsedzie  
Andrini Kulturalnym i o szerznych poglydach na świat,  
stule wogile, a ludowu w srenogolności.

Ludie na tych stemowiskach mogu sprawie dno  
tego wyngodnie, lub tej dno dobrego diateci przez  
swojs raię i raehtę.

Powinien istnieci ralkar budowniowa w Katowicach  
i okoliny stornio Noszarowych z ceharo-betomu, a to  
nie tylko ze wzgledu estetycznych, ten to ralkar i

i odpowiednich, ten bowiem materiał w wilgotnym klimacie górskim nie jest wskazany.

W miastach porównajcych sąbytkorze budowle jak w Norymberdze, Hilfeshelm, ustanowo w Niemczech w śródmieściu, wnoszenia budowli odróżniających się charakterem ostrożności.

Czy styl podhalański nadaje się do wykonania w kamieniu, cegle i betonie, na to odpowiedzieć mogą dwie tylko fakty dokonane, teoretycznie będą to tylko słowa, słowa... Jeżeli do rzeczy zabierze się człowiek wolny, artysta oparty o konceptualizm, który nie zgubi się w szereżach robotniczych, lecz uprosi formę, które nam przekazało budownictwo socjalistyczne, a przedstawiające dobre budownictwo w kamieniu z XV wieku w Polsce, to zoty nieś dotychczas -

Chłopek bez talentu ratuje się w szereżach.

na razie musimy się ograniczyć do budowli mniejszych domów mieszkalnych, will, a z czasem zdobyć sobie trochę ludzi będących w tym kierunku pracujących, rozróżnić się zakres działalności i na większe obiekty.

Recepta to wszystko zależy od człowieka z talentem, który jednym sermakiem może sformułować pełnego napisu. Świątek Podhalem miałby tu widzione pole do działania, tamia zachęcając górali i wsi uboższych, gdzie tam wiele letniskowa miastka, do budownictwa

will w stylu góralskim a nie klasycystycznym pensjo-  
nario.

Na pominięcie nadmienię że uważam że epokowy styl  
jest regionalny polski, a wnoszenie brzości  
do tego stylu w obecnym środowisku, jest anachronizmem,  
który musi zostać

To są moje zapatrywania na styl polski  
Lecy wyrażę prosiłbym

A. Baranowski

Kamienstradzi

Lwów 24. IV. 1931 9

## Lanowna Redakcjo

Proszę wyobrazić, że w braku czasu podaję skrócone odpowiedzi, z powołaniem się na numerację postawionych pytań. Tej bardzo ciekawej i ważnej antyki.

1. Wobec przeciwnych wskazań nowoczesnego budownictwa i związanego z nim stylu nie udało się utrzymać.
2. zatem potrzebna i mierzona silnie ograniczona
3. Nie da się zastanowić i muru i bardzo wątpliwym jest, czy jakaś genialna jednostka mogłaby znaleźć rozwiązanie tylu rzeczy jednocześnie poruszone
4. Tylko do budownictwa wiskowego i to z wielkim powodzeniem.
5. jako regionalną, lub to koniecznie
6. Ładne sposoby nie udało się zastanowić poza propagandą i wymaganiami dobrego smaku.

Lana wyraz prawdziwego poświęcenia

Jiri. (Pis) Kamienstradzi

KARTKA POCZTOWA

10  
POCZTA POLSKA



91 5 3:4  
NADAWCA:

Licowski Karol  
architekt. maj  
ul. Joraszewska  
22.

Wan Dr Jan Pawlikowski  
Redaktor Wierchnio

~~Lwów~~  
~~ul. 3 Maja L. 5~~  
~~Chakofanow~~  
~~Korinniec 3. Bystre~~

27 12/9

Warszawa d. 8. 9. 1931.

Wielce Panowny Panie!

Miniejszym zwracam się z uprzejmą prośbą o łaskawe poinformowanie mnie o wynikach septonowej aukcji pnr Red. Mirch. w moim br. w sprawie buclawickiej luct. na Pałkale. Jeżeli wyniki aukcji były drukowane w Wiadomościach, proszę najuprzejmiej o przesłanie pod moim adresem egzemplona.

Z wyśmienitą powiżnością

Karel Siciński  
arch.



Lwów J. I. 1931.

11

Wielmożny Panie Profesorze

Dziękuję uprzejmie za łaskawe nadstanie mi  
egzemplara "Więchiów z wyciekami architektury w spra-  
wie" stylu "sabopianistycznego" który nadrukt w czasie  
mojej nieobecności we Lwowie. Ucieszyłem się że na  
ogół odpowiedzi były bardziej optymistyczne od mo-  
jej, jak również, że - wobec znaczącej i ras listowa-  
zebrało się ich sporo. Z pasją i sercem pisane  
résumé jest pyorne.

Łacną wyraz prawdziwego powierania

Prof. Adolf Kamiennobrodski

Inżynier Adolf Kamiennobrodski  
Architekt  
Lwów Potockiego 8

Arch. FR. MACZYŃSKI  
KRAKÓW  
Mikołajska 6

Kraków, dnia

2/9

193/

12

Wielmożności

Pamiętam o sobie  
odbitki - zwierdion - o stylu Calop  
które wygląda interesująco i tabieram  
je wdrożyć by odczytać wychoj  
Lary potężniejszą i ujęć  
funkcjonalnie  
funkcyjnie

Franki

13  
Krańców 26/V 1931 r

Wielce Szanowny Panie

Doniaduję w., że prof. Adolf Seydel =  
ho Bohusz (adres: Wawel 5) nie o =  
ty mał ankiety Redakcji „Wierchow”  
w sprawie stylu zakopiańskiego,  
a przypuszczam iż opinia <sup>(jego)</sup> była po =  
zidana. Może więc Redakcja  
„Wierchow” arkuse ankiety wy  
szuka mu przesłać, pomimo  
wziemniej jui nicco pory.

Moja odpowiedź na ankietę,  
ty jui pranie gotowa i  
prześle ja w najbliższych dniach.

Przy sposobności pozwalam sobie  
prześłać W. S. Panu oddrębny mojego  
artykułu w „Przeglądzie Wzrost.  
Cesnym”, który pośrednio dotyczy  
czy spraw ochrony przyrody.

Z wyrazami szczerze  
czułości i powierzenia

Stenogh. Janciszki,

Jankowski

14  
Krańów 6/VI 1931 r.

Spudenska 19

Wielce Szanowny Panie

Zgodnie z obietnicą wysyła  
w poprzednim liście pismem od-  
powiedzi na ankiety redakcji „Wier-  
choń” w sprawie stylu zachowań  
świeżo. Wyprawa ona dosyć ab-  
szersza, ale chciabem skorzystać ze  
poradnic, czy wyaspujca wyko-  
wiczenia w na ten temat, którego  
dowilnoic podchodzi w swojej cęci  
stąd, że dy skusija prowadzona  
bywa obok tego, o co tu w daci-  
wie chodzi. Zresztą k. Redakcja

ewidentuje z moich wywodów to, co  
wna za stosowne.

Do odpowiedzi dotychczas Hillis  
zaliczając objaśniających tekst. Są  
one bardzo policzne, ale także jak  
się, w znaczeniu zumniejszenia mogą  
się przydać do objaśnienia ustępów,  
które bez rysunków, zwłaszcza dla  
nie architektów by były niesrozumia-  
łe, albo przynajmniej niesporządnie  
jasne. Zresztą można je zastąpić  
(zwłaszcza rysunki od 6 do 9)  
odnośnikami do odpowiednich  
edycji fotograficznych, których  
naprawdę w tym tomie „Wizualizacja”

gdzie poddostatkim.

O prócz ankiety przeszedłem dwa zeszyty "Archiwista" z artykułami, w których wypowiedziałem się o sprawie wprawdzie nie wprost podważeniemy, ale wogóle tradycji i swojemu w architekturne.

Przepraszając za pewne opóźnienie, dzisiaj wyrażę głębokiego szacunku i powzięcia

Henryk Janczyński

P.S. Odpowiedź na ankietę i dwa zeszyty Archiwista wyślę osobno, jak do Ciebie polecamy.

Lwów 6. VI. 1931. 16

Zubrycki

Jasnie "Wielmożny Panie!"

Donoszę uprzejmie, że nie otrzymałem artykułu Jana Witkier, wiera jak również nie dostałem wcale "Zakopanego" z wysiłkiem moim. Niestety! u nas tak łatwo o stanowisko naukowe wrogie polskości!... Lękam się, aby w ogóle pracy mojej nie utracono i nie zarzucono. Dla mnie byłaby to szkoda, bo nie mam odpiru.

Z wyrazami podziękowania  
Prof. D<sup>r</sup> Zubrycki



Wroclaw

Warszawa 1. 23/11-31

18

Wielce szanowny Panie Profesorze!

Czyżby 27, że Pan rozstrzygnął w ten sposób, że w  
dankowaniu być w miarę możliwości in extenso  
opawianiu antykam. Sędzi, że byś dla spra-  
wy najlepszy był tylko do punktu 217 naj-  
pełniej treści skreślił sam pan Profesor. Na  
pewno pamięta Pan, że stary rozeznaczeni  
wzrostki matrydy budowlane, a restauracji owe  
wony cesty, przez kamienie w podziemiu  
i obremniach z korym, wistokanem i dachem  
uważała za wskazanym rozprawy na 42 górn-  
kię awansu, a także wazyle przynosi, powsta-  
waże stosownie do ich cennych rzeczy  
skupisk miejskich. W moich próbach jest  
benedyktja propozycjami konstruktoryjnego prze-  
jęcia, że samo przewidzianym o budowl. Filozofa  
i Janowskiemu w cęli. Metodawski stawa 27 na  
ilustracji stopy. To wyjątko. Wytknęto 27  
należy sprawnie propozycji i skrytyk, nie do  
zichyły przewidzian. To co tu góra, to jest  
jakką objawieniem był projektów. Pan tak  
sua te sprawy dachowale, że pocić może być  
prze. To co szanowny Pan najpotrzebnie  
być dobrze, a tylko o to chodzi. Pamiętaj, że  
być pan może symulacją, wże lepiej, bym w  
prosz, bo woi to być ile szanownym, bym  
ai sprawnie raduac socyfa 27 wyraz z <sup>wyjątko</sup> mo-  
żaby. Obywcom przed chwilą list papi-  
lany przez Wroclaw, treści modyfikacji.

"Nimiyem mam nadzieję przewidzieć, że być może  
"Tępy wyraża 3 prace, a między innymi projekt W. Rana.  
Ranowi jednak podczas ostatniego czasu  
odpowiada rozmówcom kulturalnym, zapychając  
się W. Rana pracą swoją, w myśl wskazań  
odpowiedzi p. Ran, poczem, gdyż Rada Miasta  
projekt W. Rana zaakceptowała, oddane by Rana  
opracowaniem p. Ranowskiego projektu ze kwoty 2000 zł.  
Rozstrzygam, że sprawa musi być w najbliższym  
czasie kwestii definitywnie rozstrzygnięta, wobec czego  
proszę o odpowiedź. Wskazuję, że wkrótce  
władze w krótkim czasie nie nadają, musi  
li być a przez Radę Miasta rozstrzygnięta.  
Wkrótce powinny być ustalone opowiadanie  
z groźbą cofnięcia prac p. B. G. K. "

Przepraszam!

Odpowiadając na Pani listy: "I zadowolony z  
Rana się na przynajmniej poprawnie w swoim  
projekcie. Wskazuję, że p. Ran, dwa  
tygodnie przed projektem został wykonany  
w ciągu pięciu dni. Na renowację ad. 2000  
zł opracowaniem projektu p. Ranowskiego, a do  
niezgodności p. Ranowskiego z projektem  
z budżetem idącym.

Zastanawiam się, odnośnie punktu pierwszego.  
— zjawia się W. Rana co do poprawnie w projekcie  
dotyczy być, jeżeli należy praktycznej rzeczy  
Rana i wykonania z programem kulturalnym  
wym, oraz kulturalnym. Skądinąd "Oglądanie"  
pozostawiamy jest mojej decyzji. Do  
punktu drugiego: Gdyby W. Rana projekt  
mojej projektu do wykonania, to zastanawiam  
prawie jaknajdalej idąc swojej prawa autor-  
ski. Rozumiem to w ten sposób, że podlega  
kulturalnego wykonania w zakresie, takim

sądem przez (nawet najdrobniejszy) ani jedna (2)  
ni, ani artykulary (nie rozumiem tych rzeczy) nie  
mogły być przedmiotem i wykonany bez niej zgodzi  
sprawie z moim projektem, drabiarzowem,  
wymunkiem: roboczym oraz specyficznym wykonan  
nim. Naturalnie po uzgodnieniu zawieszono  
z Władzami polskimi i formalnym kładzie  
sprawy pod kładzie względu, również kładzie  
wymagają. Musiałoby to być aby formalny  
umowa, którą w tych warunkach zawsze są d  
dużo."

Porozumienie sobie przedstawił odnośnie tej kwestii  
danej, aby stanowczyemu być najdokładniej  
poinformowaniem o wszystkim co do tego  
był spraw.

Adres mój jest wciąż ten sam. Wyjście jest  
dużo na niektóre roboty na jeden - dwa dni.

Co do tego odparcie panis oświadczenia  
wymienionych w Państwa liście, to: był  
jako Chorąg; Wojciechowski ze Kwagi; pe cizkiej  
Chorąg; sprawcy, Zebrowski jest przed  
biorez budowlany; nie są już zapytani ni  
innych. Stanowczyemu mi do tego namowić  
do jest uparty, a widocznie mi chce pisać  
Jasnowski; myślała oświadczenia polski  
i ona jest widocznie. Specjalnie o stylu Polakami  
skim mi rozmawiałem, ale jest on już  
wielomilim wyrazem niedowierzania w skutek  
byłko również to pewnie. Jestem, jedytny  
razem. Do Komisji nad Włd, w związku z  
monografią, do której napisanie namowić musi  
Jasnowski jako kierownik Polakami oświadczenia  
Polakami. Wskazanie wtedy dwóch rozmawiałem  
Przekazanie Wł, si jest twój i si namowić są  
dużo.

Moja tym stary, ktory jest na architekcie;  
Stuchal wykladu prof. Sosnowskiego, a nawet  
juz stary a tyz przedmiotem cyramin, a pewnie  
si pamietaj imieni przewodzeni jakoz was  
Sosnowski Kaplicz na ~~ty~~ Jacekowie i pausi-  
dzio, si do jest przyklad ujemny, bo jest sta  
proporcja dachu, szczegolnie podciem, nadu luty  
same z cokolwiek. (o tej proporcji dachu  
wymklyj z wadliwego wykonania moim klatki  
stoj). Pokazywasz klatki kaplicz przydrziny  
na krysztal, pasterki, si klatki dachu  
siedzic mi ma w budownictwie polskim  
si do jest przyklad ujemny. Takie jest jzu  
zdani w innych pracach Wolkowicza - nie wiem.  
Lecy, napisaj wykotki poemka

Wolkowicz

19  
Lwów 1/vi 1921.

Murkowski

Miło Szanowny Panie  
Redaktorze!

W myśl życzenia Pana Redaktora  
przesyłam panu amog "Sprawie" "Stylu  
Zakopanieckiego", w której wzmiankuje  
o konkursowym pytaniu.

Co do końcowy ustępu listu Pana Re-  
daktora, zamierzam w nim waiute-  
resować sprawami Zakopany, z Zo-  
kopanieczynie nie projektowałem prawnie  
zapewnić, o to z powodu ~~nie~~ odległego czasu  
mojej pracy. Jedynym rijknym pro-  
jektu był konkursowy projekt "Skoda"

„Zakryromu, spublikowanu”  
„Dziennik” krolewski nr 1907  
nr 12, dni jednak mało aktualny.  
Wskazywany mi posiadać.

Łęka wrocy przedniej Racuaku  
Witold Dmowski

I zatwierdza.

Jasnowski

ZAKŁAD ARCHITEKTURY POLSKIEJ

POLITECHNIKI WARSZAWSKIEJ

Koszykowa 55, tel 51-08

20  
3. VII 1921

Nr.....

Do P.T. Redakcji „Wierściw”

w Łwowie.

W związku proszę uwagi moje w związku z Autorytą.

i przepraszam za opóźnieniem

które są z wyrobkiem druku

Jasnowski

Warszawa, dnia 10 lipca 31r.

WŁADYSŁAW JABŁOŃSKI  
Architekt  
--  
Warszawa, Nowogrodzka 16m.8  
tel. 649-00

POLECONY.-

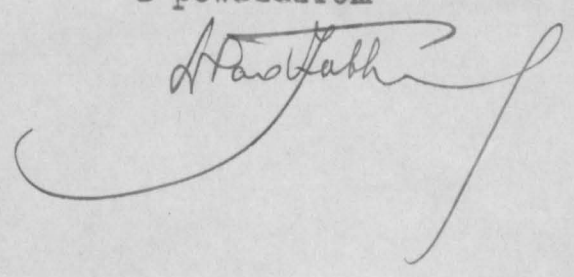
Do WPana

Dr. Jana Gwalberta PAWLIKOWSKIEGO

Lwów, ul. 3-go Maja L.5

Załączam przy niniejszem odpowiedź na zapytanie redakcji "WIERCHÓW" w sprawie stylu zakopiańskiego i pozostaję

z poważaniem



1 załącznik.-



Arch. FR. MACZYŃSKI  
KRAKÓW  
Mikołajska 6

Wielmożny Panie

Sapritam 12 Da z tym  
sprawę odwołania na  
Kubicki w sprawie Stętu Polys.  
inowrej - po namyśle  
jednak i skrenowem z  
pridre z odwołaniem  
nie wiele.

Kraków, dnia  
Tel. 1189  
1218

Adla historyi stętu i arclawny  
pnesytam orclawny -  
Ypstru francuski - 2 roku  
1900 - gdzie projekt  
Jozuu był sugrowany.

WYDZIAŁ  
KRAJOWY  
WARSZAWA

Przebieg choroby  
o 20 Artykułom w d. 18  
Przebieg choroby  
przyjęć użyciu  
prawnego użyciu

fully copy

1/7 Mr.

Wielece szanowny Panie,

W dniu wystania mego uprzedniego listu do Pana otrzymałem ze strony "o stylu La Kopienickim" - prace Pana - za co najgłębiej za składam wdzięczność,

Jakkolwiek mi indywidualnie mało sągledy - może zbyt specjalnie jako fachowiec - bez myśli prowadząca zarówno jak idea jest taka jak ją ja rozumiem; w każdym razie - równoległa.

Rozumiem że tu nie idzie do powtórzenia form ponieważ swobodny projekt budawca nie wróci do tego jako ten nie będzie nagładowat "modernizm" - idzie o rozwój i punkt wyjścia z tego co zapoczątkował stworzyć.

Zachowanie polskiego stylu domowego w Zakopanem, względnie pewna jego krawężnia w kierunku formu mierzonych jest możliwa i do tego należy dążyć. Lecz, niekiedy, pewien moment

sprzyjający do tego goły w ucełwianach zwrócić  
nożę do studiów polskiej architektury -  
i w tym zakresie problem do kompozycji -  
mianem, zastępiany modą; a jedynym  
dnem szeroka do dążeń ku samowolnej  
polskiej sztuce jest: 1) Pokazanie przez  
władze wydziału arch. - gruntowne por  
nanie arch. polskiej; historycznej. 2) przez  
konkursy gdzieś byt stawiany za wa  
rupek zwiast z duchem arch. polsk.  
3) W programach historii polskiej - udzi  
lanie świadomości o sztuce polskiej na  
wystąpieniach ucełwianach chociaż po 2-3  
godziny rocznie, co przy regionalnym w sys  
temie wykładów można łatwo dokonać jako  
nawet sposób pomocniczy do wykładów A.H.  
Polsk.

Dziś, niestety kierownicy - profesorowie  
w wyższych specjalnych ucełwianach - wychowan  
kowie eudymorficznych sztuk, jenerałnie  
znają arch. polską tylko ... fotografij;  
bez głębszych studiów. Jakże mogą  
nastąpić zaprzecie do tego czegoś jener  
nie chcą i nie chcą studiować. Pa  
czej / wrocie / Smych / nowi / do ... Egiptu.

Unikam wyrazu "styl zakopiański" bo  
z pewnymi odmiannymi. Spotykam go i na Mazowszu  
w na Śląsku i w Kucynach. (tych wszystkich uwarom ze  
konglomerat z polskim jeneralem b. blisko spokrewn  
niemym) - jak też wyrazu "styl wiflowo-baldycki"  
ponieważ to jest straszkami gotyk polski  
z odmiannymi nowymi dziełniczymi, jak jest  
gotyk ang. franc. itp. Zwykle się z Paucem uważa  
mi w myśli że je ku nie pragnie jako narwanie ofirni  
bez spójnego stronu moją postać. Zaś najgłębszy rozum  
Z. Skórci

H. Skórciewicz Stare Miasto 32 Warszawa 24

Wielce szanowny Panie Doktorze,

Z największą wdzięcznością przyjąłem pod rozwagę przystaną mi Także ciekawość w sprawie jakopianużeryjny. Nie tylko byłem nią potulony o sobie lecz z przychylnym zrozumięciem jako założyciel (i pierwszy wykładowca) Katedry Historii Architektury Polskiej w politechnice Warszawskiej jako też inicjator Zakładu Architektury Polskiej przy katedrze - tak - dobrane obecnie prosperującej pod kierunkiem p. prof. Dr. Ofkara Szymonajskiego, onego następcy.

Jest to bardzo znamienne zjawisko że sprawa sztuki polskiej, tej sztuki związanej z życiem pewnego narodu i jego upadkami, zamkłał narzucającej przez imię kulturę i imię polską - zaczyna intensywniej zajmować uwagę poważną. Obecna inicjatywa Pana jest donojna. Już w dziennikach warszawskich zjawiają głosy zdumienia że każdy podziwiać nowe, skądinąd przyjęte formy, dla tego że są nowe. Między innymi, ujęte przez artystów - architektów są i nowe ujętowania godne, o wartościach artystycznych i z talentem interpre-

townane, lecz na podkładzie dla naj  
egzotycznym dają exactly pomysł i prae  
były nie ani z charakterem kraju ani  
z charakterem ludności nie mają wspólne  
go. Zapomina się również że za impor-  
towną architekturą wprowadza się im-  
portowane zdobnictwo wnętrza, tkaniny i t.  
p. szczegóły — gdy mamy możliwość swo-  
bodnego rozwoju własnej produkcji i na swój  
wzrost i do eksportu.

Niestety obecnie profesorowie projekt-  
owania, wyszkoleni w cudzoziemskich  
szkolach i jeżeli znają architekturę w kraj-  
ną to przeważnie z fotografii, nie szukają  
jej związku z charakterem kraju przy-  
rody i życia.

Dozwalam sobie zataczyć broszurkę na ten  
temat i proszę o zastawienie jej przyjęcie, jak  
kolwiek jest ona z przed 14 lat lecz nie  
na aktualności nie straciła, niestety.

Stosownie do życzenia wyrażonego w  
ankiecie nie mogę zataczyć rysunków  
ponieważ z konkursu "Kociota" w stylu  
polskiwskim nie posiadam, — budowa jego  
nie jest jeszcze ukończona — lecz podlit-  
ki konkursowe tegoroczne "Kociota" w zagłobie-  
niu w roczniku 1906 r. "Architekt" (1907?)  
Architektura ujęta w pojęciu jesenera z  
1906 ma niekwestyjnie niektóre szczegóły  
pod wpływem jakiegoś <sup>może z "Architekta"</sup> umiarkowanego "Wierchy".  
Dwór z r. 1909 spalił się w czasie wojny, a  
tak, niema.

Jeżeli Pan przekazał moją zataczo-  
ną przy niniejszym liście odpowiedź na zapy-  
tania Redakcji "Wierchy" do druku w nastę-  
pnym roczniku — proszę o te poprawki jakie  
Pan uważa za niezbędne.

Łączę najgłębszy pozdrowienie  
Pan Skonewski

Wągrawa, 16. V. 1931.



PROF. DR. JAN SAS ZUBRZYCKI  
EZAD. UPOW. INŻYNIER ARCH.  
WE LWOWIE

Żurte na Podolu  
LWÓW, DNIA 1. Maja 1921  
ul. Nabelaka 29.

Jainie Wielmożny Panie  
Redaktorze!

Cnijsz się bardzo zaskoczonym tem, że Pani Redakcja „Wierchow” raczyła do mnie skierować odezwę w sprawie stylu katolickiego. Dzwonię się serdecznie za pamięć o mnie w tym przypadku. Pracuję od młodości na tem polu i dlatego z radością pragnę przyrzecić się kilkoma słowami dla zobudzenia sprawy.

Musiałem wyjechać ze dworca, lecz nie mogłem się powstrzymać i zaraz tu skręśliłem u rydek, jakby zataczam prośbę o Tarkane spe. i wydanie go bez amanty.

Mam kilka Rozwiń o prętnie sztuki podhalańskiej, mam budowlę świeckie. Na razie damie mógłbym dostarczyć zdjęć fotograficznych.

La dni kilka powrócę do dworca a wtedy chciałbym osobnie zgłosić się do omówienia spraw, górn. Proszę uprzejmie o Tarkane powiadomienie mnie, (Nabelaka 29.), wtedy i w których godzinach mógłbym złożyć uszanowanie moje?...

Z wyrazami poważania  
Prof. J. Zubrzycki

Terko

Wielce Szanowny Panie!

Przyjęs i wierzenie zasreę -  
 cownym przesłałem mi przed.  
 Redakcji "Wierchow" ankiety  
 w sprawie stylu ~~pracy~~ zabopran-  
 skiego i donoszę, że w omie -  
 cownym terminie przesłał mojs  
 odpowiedi.

Nawiązyjąc do ostatniego ustę-  
 pu ankiety, zobowiązałem siebie  
 Wteln. Panu bardzo, aby by przesłał  
 tej ankiety pod adresem H.P.  
 inż. architekta Stefana Meyera,  
 (Zakopane - Krynów 25),



z którym wzięliście opracowanie projektu nowego Dworca P. Towarzystwa Tatrzańskiego w Zakopanem.

Łączę serce wyraz  
serdecznego pozdrowienia

Bożdem Teter

Warszawa 28. IV. 1931.

Kopia 25 m. 18

Arch. FR. MACZYŃSKI  
KRAKÓW  
Mikołajska 6

Kraków, dnia

22/11

1931

28

odp. 20/5

Wielmożny Panie

Pamiętam o Twoim piśmie - druk - Subiety  
sprawy interesuje mnie bardzo - przy niej  
niektóre szczegóły do H. W. Kłomowicz : do stylu  
był przeprowadzony : surowy -  
Będę się starał wyjaśnić Ci pewne sprawy.  
Sądzę że dobre byłoby sprawę tą zainteresować  
Lwowski architektów : atw : lwów. Kraków. Główny

1951  
Kraków dnia 14.11.1951  
Młocznik  
Pocz. PR. MACZYŃSKI  
KRAKÓW  
Młocznik

ty mogę do Spzama mieć zainteresowani &  
'omó'ic' - zamiar dalszy - służyć (Katonice)  
Lóvz, Roman, Warran: Wilno - mają mieć  
związki Spzamy - obciążenie imię stopień zainteresowani,  
nieumiejętność. powiem ci o (cały) potać kwasy  
promienię & sygnalizację. - adeny wziętość mogę  
podać. -

Przyjacielu popowiadanie  
J. M. Orzechy

Wielmożny Panie!

Przesyłając moją odpowiedź na artykuł «Wielochów» uprzejmie proszę, w razie braku miejsca za odpowiednia do druku, zamieścić odpowiedź nie we fragmentach tylko, lecz w całości, gdyż temat wymaga ogólnie i nie odnosić do niego na poszczególne pytania i odrzucić.

Łącząc wyrazy głębokiego szacunku

Bożdan Teter

Kochan  
ul. Kijowska 3.

19/11 30

Wawrzynski

29

Zakopane dn. 13. XI. 30.

Wielce Szanowny Panie Profesorze!

Do artykułów Pana Profesora ukazał się w „Zakopane” stały artykuł jakiegoś Dra. Wierorka i panny Bruckis-  
skiej, który osobno przeryłam. W sprawie powziętej akcji  
obrony stylu zakopiańskiego przed zarządkiem napisaniem po-  
lecone listy do prezesa Związku Podhalan Dyr. Łachew-  
skiego z powołaniem się na jednostkę uchwałę Zjazdu  
w czerwcu b.r., do prof. Siemaszowskiego w Wilnie, do prof.  
Goriewiczkiego, wryskiem przeryłajże osobno całą polemikę  
prasową w „Zakopane” w tej sprawie, nadto napisaniem  
do redaktora Wyrzykowskiego w Kurjerze Poznańskim, oraz  
do Tui. Świsłowskiego we Lwowie ul. Długosza 29. aby się  
wrócił do Pana Profesora, bo jak dotąd nikt mi nie  
napisał. Pan Malicki i Dr. Illischke przerykali napisai  
coś bo nie nie napisali. Jedynie poświęcając się ufności  
ciż w Pana Profesora że sprawę tę dalej poruczy i taternij  
ja zjedna współników naszej obrony.

Byłem u pani Witkiewiczowej i dowiedziałem się o  
kamykach szeregów a mianowicie że s.p. Witkiewicz wyso-  
wał kilka murowanych dworów i tak, dwój dwór dla Hr. Mle-  
cysława Reja z Inceławia, który został wymurowany. Sukce-  
sorażniczmarbego Mlecz. Reja są w Sieciechowicach obok Graui-  
cy, bo nie wie pani Witkiewiczowa jak się nazywają, o nich  
mogli coś o tem dworze napisai i przysłać fotografie a woi-  
i rysunki Witkiewicza. Potem dwór dla Pani Klewiewskiej  
w Królestwie, bardzo bogatej ziemianki, która zapożona wiel-  
ce do tego stylu porostawia Witkiewiczowi zupełną swobodę

w projekcie nie licząc się z kontami budowy. Wspomni-  
ała również i o dworze dla p. Steckiego ale o tym naj-  
mniej pamięta. Pytatem się i syna s.p. Witkiewicza lecz  
ten już zgola o niczem nie wie.

Chciał nieprzeprzeć chęć zdobycia tych dworów i ustr.  
nie będę wykuł wywiady w tym kierunku.

Prócz najuprzejmiej o kilka słów wiadomości  
w powyższej sprawie będę uprzejmie wynaręł p. dra.  
Wiercia i głębszego znanurku

E. Wesotowski

odp. 20/5 31 Mendonowski

30

Lakopane dn. 7. V. 31.

Wielce Szanowny Panie Profesorze!

Otrzymałem tu przed parą dniami list od Prof. Lina Nowskiego z Wilna, w którym pisał mi że chciałby wydać drukiem swój odczyt wygłoszony przed miernicami do radca o stylu zakopiańskim, jego ochronie i rozwoju, obecnie odczyt ten wręczył i ruka nasz wydawcy wspo. uinając o „Wierkach”. Mógłby zatem Pan Profesor zechciał w tej sprawie do niego napisać.

Dziękuję najuprzejmiej za łaskawie przesłane mi pismo w sprawie artykułu o stylu zakopiańskim, chętnie na pytania podam odpowiedź i tę odpowiedź niebawem przesyłę.

Dowiedziatem się że profesor Chłuckiewicz we Lwowie na Politechn. zamieścił kilka rozmaitymi swemi przedstawianiami i firmami przeciw stylowi zakopiańskiemu.

W „Kurjere Warszawskim” w dniu 28. kwietnia i 30go. wyryły dwa moje artykuły w sprawie tej samej.

Czy Pan Profesor otrzymał dostawę przesyłki fotografje domów tutajch i projekt na naturę i czy złożył się na co to wszystko. Na skutek swoich artykułów w „Kurjere Warszawskim” otrzymałem od nieznanego mi Dra. Kopczyńskiego z Warszawy list i fotografje przedliczej willi jego w stylu zakopiańskim w Wiśle pod nazwą „Dąbrówka”.

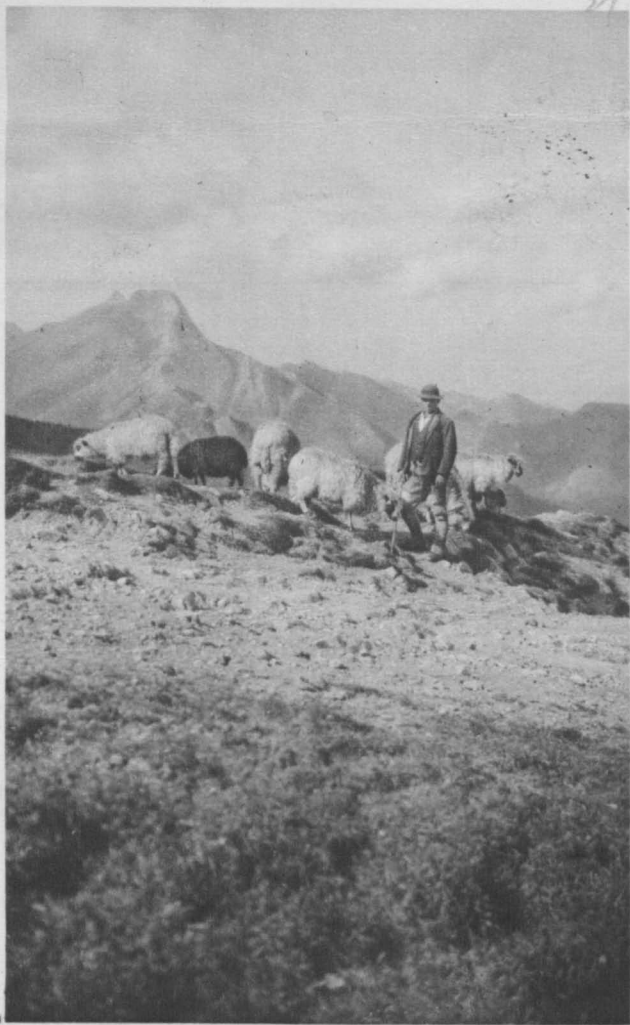
Czy Pan Profesor pisze do tego fotografa Rotha w Wiśle, onby mógł tych fotografij dostarczyć do „Wierków” z Wisły.

Ze serdecznie wyrazy  
uprzejmego pozdrowienia i szacunku

E. Morawski

Wendover





TATRY. Owce na Uplazie.

Zakopane dn. 23. XII. 30.

Wielce szanowny Panie Profesorze!

Ład p. Kleinsznerkię dotychczas nie otrzymałem osobiście, i posreklamuję, bo dowiedziałem się, że jest podobną pracę, którą byta w domu, a czy Pan Profesor odwiedzi dwór. Hr. Ręga i czy byłby laska napisać tekst do III-go zamytu, styczeń zaka. fiwizkiego. Piąt do emie prof. Politech. Warszawa; Władysław Brodzicki z wielce zainteresowany jest w sprawie ostryżulaw. Jaka sama Profesorowi polecał się swo. II se art. w Zakopanem. Który wystalam wka z art. 2.

Zerze wrotach inwit, i sąjlepnaga  
Nowego Roku forosty i z głokim  
nadmukim Przedruk wzbroniony.



S. Wesołowski

Wielce szanowny Panie Profesorze  
Jan Gw. Pawlikowski

w  
Lusowie

ul. Szlaja 1. 5.

20/12 30



4/12 80  
Wierzbowski

32  
Lakopane dn. 4. XII. 30.

Wielce Szanowny Panie Profesorze!

Nieumownie ucierpił mnie Pan Profesor wiadomością że znalazł dwór p. Steckiego i że już posiada jego 4. fotografie, oraz że otrzyma je także z dworu Hr. Reya. Ciekaw jestem tych dworów ogromnie. Co do mnie to odnalezłem adres do dworu p. Klewiewskiej i pisatem już tam do dwóch osób w tej sprawie prosiąc o plany lub fotografie. Czekam odpowiadania a jak je otrzymam zaraz zawiadamię Pana Profesora. Dypnomiennam też sobie że re nkiem Witkiewicza robitem na gwałt plany szkoły piśtrowej na wieś dla Hr. Dzeduszyckiego, gdzie tu do irackowej i Matopolski, lecz że to było, jest wspomniatem, na gwałt i Hr. stał mi na karku, nie robiłem dla siebie żadnej kopji, ani notatki. Szkoła ta była w murze. Mógłby Pan Profesor coś o tej szkole się dowiedzieć.

Jeżelibyśmy te dwory i to, które zdobyli to datygowany, jenerał Murcum Chatebrińskiego, kapturę w Janowcu i jenerał moich księżecich rzeczy, oraz otłone i unędrzenia kościota w Lakopane Witkiewicza, moglibyśmy wydać 3ci raryt „Stylu zakopiańskiego” miałbym do tego wielką ochotę. Czy Pan Profesor nie zreklamowałby do tego rarytu 3go. napisać tekstu.

W ostatnim Nro. „Lakopane” Pięro znow zamiercił swój artykuł, który osobno pod opaską porzucił. Na ten artykuł jego w następnym Nro. będzie moja odpowiedź, która już datem do druku, a którą też zaraz przekażę Panu Profesorowi.

W sprawie obrony stylu zakopiańskiego pisatem i do p. prera Marjana Gregorczyka i napina jenerał do kilku osób.

Proszę o łaskawą odpowiedź porostaję  
z głębokim szacunkiem

/.

E. Wierzbowski

P.S.

O artykule jakiegoś Dra. Wieroska z pism medycznych etno  
"Zakopanego" który napisał że styl goiabrki a Witkiewicza to zupełnie  
nie dwie rzeczy srebrne<sup>(?)</sup>; wyraża się Pięgo, uinus że to nie "facho"  
wicek" z entuzjazmem. Dobrze Pan Profesor napisał: "Na mój  
młyny woda, dobre woda, nie na mój młyny, sta woda".

Z. Weistowski

Zakopane dn. 13. 1. 31.

Nawodny 13/1/31

Wielce Szanowny Panie Profesorze!

Dziśkujs najuprzejmiej za otrzymany list, nie odpisywalem zaraz nie chce przekadać w innej pracy, o której Pan Profesor wspomina ze będzie do 15 go. b.m. niezajęty.

Sprawa konkursu na budowę „Dworca tatrzańkiego” w Zakopanem, o której dopiero z listu Pana Profesora się dowiedziałem, wiele mnie poruszyła. Dowiedziałem się tu słownie ze konkurs ten odbył się tak sekretnie, że nawet prezes Sejmiku tutejnego Oddziału Twa. Tatrzańkiego pan Malicki i śnieżniński Tadeusz członk zarządu nie zupełnie o tym konkursie nie wiedzieli. Sprawa to jakieś nawet Jarosł w Krakowie a względnie sam Götzel. Dziwię się nie wierząc, ten członek tak niby zięty z górami nie rozciąga swego zapachu na lud góralski i jego sztukę i że ta architektura gór nie dyktuje nam pogłębów i uciek na najbliższe otoczenie w budownictwie. Nie pojmuję, jak taki członek górski, rozrytany, gdzie się może aby tu pod temi górami staczej miał dać jak użyć plan, ki majej reprezentacji Two. wysokich, ostrych szczytów górskich. Gdyby istotnie dous taki tu postawili, byłoby to rzecz potworna, i crewby się zaden miarą nie można było pogodzić. Jedynie, że, dzie, tylko Pan Profesor mógłby temu zapobiedz, to samo zdanie ma i Śnieżniński, który również oberony jest do ostatnich granic na Jarosł Krakowski za tego rodzaju postawienie sprawy budowy dworca. Pojmuję, dobrze że trudno byłoby Panu Profesorowi jechać do Łąca na Łjazd Delegatów, ale chciałbym prosić żeby Pan Profesor na Łjazd ten przestał pisemnie podpisywać ten razios i odwołać się od niego. Dlatego to Two. Tatrzańskie nie może rozpiąć konkursu na całą Polskę z zachowaniem że projekt ma być w charakterze

tenie budownictwa zakopiańskiego, nie wątpię że wpłynęłyby  
wiele bardzo powolnych prac. Długo to Pana Profesora mogłoby  
na ten dyjad iść razem w ferie z odczyną Twa „Związkę Podhalan”  
która w Nr. „Zakopane” równocześnie Panu Profesorowi przepłam.  
Odczynę tę uważam za bardzo dobrą i silną i jako taka powinna  
w tym wypadku być poparciem pisma Pana Profesora.

Dziękuję również za radosną listę architektów zainteresowanych  
stylem zakopiańskim. Nie miał do wyrytki już przedtem pisać  
lecz tylko dwóch mi napisał, że podziela jego zapatrywania i  
że ma artykuły w „Zakopane” i prosi o ich zainteresowanie.  
Tu istotnie trzeba by wnieść pewną publiczną ankietę, jednak  
z pewną ostrożnością, bo ci radosni stryżkowscy i pudetkowi  
mogliby sprawę popsuć lub nawet ją utopić, zanim  
sami przejdą i do stwierdzenia jakiegoś doświadczenia. Najlepiej to spr.  
wą, według mego zdania, inicjowałyby konkursy, zaśliby się  
winni tylko ci, którzyby zgodzili się z tym stylem a reszta siedziałaby  
cicho. Sprawa stylu zakopiańskiego została długo zamknięta,  
to też tak przeka nie da się ruszyć z miejsca, ale jak się ją popsuje  
to się niewątpliwie potory. Na Politechnice we Lwowie jest  
prof. Mlińkiewicz, on to kiedyś stawał do konkursów na budowlę  
w stylu zakopiańskim i brał nagrody, czy by Pan Profesor z nim  
nie porównał, jego jego byłby wiele znaczący.  
Co do powiennienia referatu o stylu i reprodukcji zabudowań  
w „Wierchack” to nie tracę nadziei że jednak Pan Profesor będzie  
mógł to nie przeprowadzić, gdyż nie tylko 12000 osób to nie by forma,  
to, ale cały rok z nim obcowata. Fotografje „Drapacza” przy ul. Zamoy,  
skiego i inne karykatury podobiz tu wkrótce i proszę Panu Pro.  
fesorowi.

Lewa najuprzejmiejnie wyznały podziwiania  
i głębszego znaczenia

E. Wesołowski

Z. Wamborzi  
16/9/31

5/3 31

34

Zakopane dn. 5. III. 31.

Wielce Szanowny Panie Profesorze!

W rorytus miesięcu strywałem niespodzianie od jednego  
nawetnika wydriska Minist. Rob. Pub. Ładcy Gibasa kartkę, którą  
zatrzasam Panu Profesorowi do frejmenia prosey o łaskawe jej  
zwroćenie. Jest to mój zwajomy ale nigdy do niego ani w tejani  
w żadnej sprawie nigdy nie pisatem i nie wiem skąd on co o mo.  
jej obronie stylu zakopiańskiego się dowiedziat, być może że od Hor.  
mitowicza. W każdym razie nie rytem się wieke, że coś  
w Ministerstwie o tem postyneli i może coś postanowię.  
Daraż ten napisatem zgdany referat i wystatę go wraz z roryt.  
kimi artykułami w tej sprawie, jakie ukazywały się w „Zaka.  
pance”. Dreyłam Panu Profesorowi odpis mojego tego referatu  
prosey o łaskawe wyrażenie o nim swego zdania, oraz o wie.  
domość co słychać z tymu skryputowym projektem na „Dworec Ta.  
trzaniski”, czy będą to budowai jak zamierali, czy to da się  
ich odwieść od tego.

Ze zis uprejmie wyrazy podzirowienia  
i głębokiego nauunku

Jan Witkiewicz napisat serag  
dabrych artykułów do „Zakopanego”

EUGENIUSZ WESOLOWSKI  
architekt — konces budowniczy

W ZAKOPANEM

E. Wesolowski

Wynotowano z odesłanej p. Weselowskiemu korespondentki:

P. G. zaleca odnieść się z memorjałem do:

Stow. architektów w Krakowie (Jerzy Struszkiewicz), — we Lwowie (arch. Wrobel),  
w Warszawie (Fad. Nowakowski) w Lublinie (Ign. Kędziński);  
Stowarzyszenia architektów w Warszawie (arch. Stefanowicz) i  
Stowarzyszenie Urbanistów Polskich, Zakład Architektury Politechniki  
Warszawskiej (arch. Sosnowski) i Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie.

Adres p. Frydora Gibasa: Warszawa, Aleje Jerozolimskie 24 m. 4.



Włodowski

95

Zakopane dn. 24. III. 31.

Wielce Szanowny Panie Profesorze!

Osobnie do zyczenia Pana Profesora posyłam trochę fotografij różnych domów, lecz niestety przeważnie same nie udało. Nie wiem co takiego, robiliem je sam „deizem“ i widzi nie miałem tego aparatu manufaktowni, cieżko mi przynajmniej ze Choi „Ciesielska“ dobrze wynta o ktoś, że najwcześniej Panu Profesorowi chodziło. Proszę tych fotografij, które posyłam wykonałem daleko więcej lecz tańsze są jeszcze gorzej. Jeśli Panu Profesorowi się ta na nie nie zładuje to już chyba będą musieli kogoś najść do tych zdjęć. Co do Wisły to mam kilkanaście tylko kartek widokowych z reprodukcją domów tamtejszych jak: „Kolibka“, „Dukawa“, „Janka“, „Bojdar“, „Dofjiński“. Fotografował to wille C. Roth właściciel „Gospody“ w Wisle, niechby Pan Profesor do niego na piśmie teby fotografie nadostał. Wypowiedzenie wyżej słowy że tam w stylu zakopiańskim najładniejsze, ale są i inne takie, jak. np. dom murywany nowy jako powta. Jest i tu nowy domek murywany zakopiański postawiony przez żonę Frau. Czerwica przy ul. Koscielskiej. Trzy razy go fotografowałem i nie udało się.

Co do dworu pańi Klewiewskiej to otrzymałem z Kluskowic odpowiedź, że ten dwór znajduje się w Szrekarkowic i należy do p. Łopji Klewiewskiej. Co zaś do dworu Hr. Reya to na starcie ony widziatem projekt jego u sif. Witkiewicza, był z kaplicą i ta praca z architekturowych Witkiewicza najwspanialszą mi się podobała. Chyba że ten projekt był dla kogo innego, ale wtedy równocześnie powstałem przy tym projekcie Hr. Reya i pańi Witkiewiczowa też to potwierdza, że ktoś taki projekt Hr. Reyowi robił. — Do Szrekarkowa pisatem.

Ze względu uprzejme wyrazy podziękowania  
i głębokiego szacunku

E. Włodowski

Nestor

Zakopane dn. 18. IV. 31.

Wielce Szanowny Panie Profesorze!

Wratyreniu pisana tego przeryłam dwa moje projekty a to Szkoły Rolniczej i Raturne w Zakopanem jakie opracowa. Tem wówczas na ten sławny konkursik kromatorski z r. przelily Pan Profesor mógł jenera te dwa projekty umieścić w „Wierchach” tobym się bardzo ucieszył. Projekt Szkoły Rolniczej dla N. Targu ministerja rolne i robot. publicz. zatusier. dzity i polecił do budowy, która się rozpocznie w tym roku. Kierowca jednak tej budowy będzie prawdopodobnie p. Alleyer jeden z najzacieklejnych wrogów stylu zakopiańskiego, wobec czego nie wiadomo jak ta budowa jenera wypadnie.

Nie nie wiem czy przestane przere umie fotografie tutaj: nych domów zdaty się na co, bo jeżeli nie są dobre to gotów jestem dla dobra sprawy wykonać zaraz nowe lepsze.

Wita mi niezmiernie rawniadowanie Pana Profesora iż tu namo kampanja o styl zakopiański posunęła się znacznie napród i przybrała poważniejszą formę. „Zwiizek Podhalan” z Krakowa uaderlat tu obreruy w tej sprawie memoriał bardzo rzeczowy do Tura. „Styki Podhalanickij”, „Zwiizku Gorali” i. „Włascicieli Realności” z prosbą aby ta Tura. wydelegowały deputacjį do burmistrza aby memoriał ten odczy. tał na radzie gminnej. W deputacjii wzięli udział Dyr. Wojciech Korp. Towski, Woj. Borega, Frau. Pawlica, Wacław Kropkowski i Cukier. Wism. uicki przyjął deputacjį z pewnym grynwarem leer już na drugi dzien na przyjadajęcej włośnie radzie gminnej memoriał uader. Tacy odczytał i uchwaliłono rozpiżai nowy nieograniczony konkurs na budowę raturne „o charaktere lokalnego budownictwa”. Nagrody jednak wyznaczono tak male iż nie wiem czy kto z poważniejszych architektów zechce się tem za. jęci.

Osobną prosbę i odpis memoriału swego „Zwiizek Podhalan” przestął do ks. Metropolity Sapirochy w sprawie korekturacji prac Witkiewicza wewnątrz kościoła w Zakopanem. Pisma te mają być ogłoszone w prasie. Pirgo, Alleyer i Wismicki czują się jakby po przejściu ciężkiej grypy, która ich niespodzianie nawie. dziła.

Prorok o taskamę odpowiedzi tego uprzejme słowa ser. decznego podrozwicenia i głębszego racunku

E. Wesotowski

Prof. Linnarowski na skutek mojego listu wypłacił w renty miarę do rady wspaniałą mawę o ochronie i rozwoju stylu zakopiańskiego.

15/12 20

Anto Tooka 13 <sup>37</sup> 111

Wielec Szanowny Panie  
Profesore!

Opiero dziś doby tam fotografij:  
Kacyjki Kolyowej w Sylindryd-  
kach moym prociat Twierouski,  
majdesta Telowuekich, dziś w ty-  
kach kideoskich - i dawni otoski  
cile wie maja dostyfu do ty poteci  
Siemi-Siostrenica moja Ktovej  
leijse wrodzicia z Sylindrydki,  
wielita mi tej fotografij Ktovej

по собрании отъ едѣе пана По-  
жова. Рубле modestai, бо то  
вѣлка памѣтка въ п. Белінові.  
Мѣй братъ дес' оуби и радацие  
зѣлы доставиши и зданыхъ фото-  
але со въ двору п. п. Пленинскі,  
то и охаризе вѣ мѣ left будова-  
ны и плану нѣго брата. —

Мнѣ бѣтроба спикла ерѣтея  
аодруетъ п. Рѣго, гдѣ доыи фран-  
та то оубаговатъ. Ноуи Ноуи  
и братъ мѣй бату одѣея жану

Profesorovi da vidim vshch  
 desnyte koshulnogo, a ja topa  
 do go furmytace o fuchamene  
 veb kytic vydeny ale kedy to  
 kashyri? Poveriy Gosiciciki  
 kabi marica, ni moiera go  
 apocsi o pospicik. -

Zastaj s kazylubnym stacem  
 kaim, do uslug (morisessre  
 i kuseem ude kco vydestaj  
 chaja detkewirovona

Dr. Josef Beyona  
Mikulovce

4/21 39

4  
Štěpáně Pami!

2 Policie Pami bych nas tak mit i seby  
stovak, i sportycky adre Pami ne Koperce,  
milytam sy nepomimimem lad Savuzel, i tarlo  
mitem mi bylo narovani S. p. mize Inseje  
"Wajem... kientoty mi jedobuze se planov"

Donu Lallopiantelligo, jona Pans Wittimie  
wskazywa miemu u was wieści, tam mięj i donu  
mi stamano, by to projekt mi wskazywa.

Podnas ewallung, odprzymalimy w roku 40 ty  
w hedy i tam w jallig's talle wmiadile  
was temi Winiakowku, tote to istina by  
zjaniello!

Jyż Pan Wicz, zantawis u Nihilowca Jacy  
by mi wute byle i mi miem cy Pan Janowit  
w wiegzi a Francuskiem jymalimy w jottly, jako

tarde morda, ena i 2 s. p. Penam Tadrin.

Vtenu puchodiny tu tarde jnyhu i vish  
chub, syje mnyhu vish i vishre zamir  
ved kichuicami, vupem jehes mnyhu i simit felle  
zere, vly mnyhu, jolmari, panto 40 osov  
vly ty tarde mnyhu chub, e je vlyhu  
jovet kichuicami po vly mnyhu.

2. etaj e ni mox vlyhu vlyhu Penam Tadrin  
e ta vlyhu jnyhu vlyhu vlyhu Penam  
vlyhu vlyhu vlyhu vlyhu vlyhu  
vlyhu vlyhu vlyhu vlyhu vlyhu  
vlyhu vlyhu vlyhu vlyhu vlyhu

vlyhu vlyhu vlyhu vlyhu vlyhu

vlyhu vlyhu vlyhu vlyhu vlyhu



Wattiana 19/11 80 III  
Memorandum 19 listopada 80

Szanowny Panie

Profesore

Fotografis i pytania zomov-  
se A liceu Szanownego Pana  
dotyczące domu przedstawi-  
my na fotografii adyctou  
w domu i miejscu adresu ulo-  
żony jest natężony:

Stanisław Hecki

poeta i fotograf Mitejów

Haj. Kubelski mejsen

Lanouchów.

Co do Klenientwick, to  
j'ai jedneho odnolartcu,  
wlasnie Sery, ktory wed Tsep  
mnie najleznie magtly  
dci informacie, ale nie-  
sely, rodnych sie musz  
udielic modawcei, co  
nowel nestyrot o epy-  
seucji projeklu danu  
kdyz odrucirat unyod  
Klenientwick, o ktorych  
dot informacie, ow nie

40

miejsce i cześć w domu  
zamiarom, w celu profetko.

re.

Wszystko myśli prowidney  
zaczyna parostaj  
z gębami porostanem  
Janacy Witalenice

12/11<sup>30</sup>

12 Lutepada 30<sup>18</sup>

Wartona Pawontab

Sromowy Fonie  
Professore.

Osi obymatem pise foto-  
grafji domu Pana Jana Stee-  
kupp w m. Lanicuchowie, Woj.  
Lubelskie.

Imerytope se fotografji  
syn w tarciele Lanicuchow-  
ne A Honorstow Stecki  
pina. Se fotografji nie  
sz wmystkie dobre, ze maie

Ze mogę również zrobić szyb-  
ko nowe zdjęcie domu barłkij-  
adrumiodojce celom profesora  
Pawlikowskiego i lepiej nadające  
się do reprodukcji, że najlepsze po-  
jęcie o elewacji frontowej daje  
zdjęcie na papierze różowym,  
nie daje się one jednak do repro-  
dukcji gdyż jest na prostym  
papierze i że musi o odstanie  
niepotrzebnych oddzia.

Niedk You Professor  
ideuje się w końcu pro-

svě Vona Slectivo o my-  
stomě fotografji zdjise.  
Klöných au tiz chěstně pu-  
dejmuje.

Zatycrom Wyvny pou-  
dönego slovebu  
i ponovönie  
Iznoey Vitai emiy

12/2/51  
10/2

12/2/51

45

Ваша милость  
12. Селевост

Спономы Тоник  
Профессоре.

Ваша милость Тоник зодомму.  
Корнзе в Муреам Татроис-  
ким, и врид спуреинь по  
сп. Тоник Сембонтвиз; моласт  
проектъ, и вие архитека-  
соничне мего восте, а врид  
ник проект муреамнего  
ротаму ер восте Гривинь дла  
Татроисне. Селевост восте.

mare mié inoeremie dla  
pacy słownego Pana, który  
Pan przygotuje do przybycia  
słowa, "Wielkość". Korni Tarnia  
obiecał napisze do Zboroncu,  
ceby co ty ten mój, który  
Korni Tarnia myśli i agot-  
nych zboroncu, przestaj Panu.  
Kie nim cy Zboroncu jest sko-  
ny do pisania, mare taki obty-  
nent do pisanie jón fosi eni adu, misz  
patrience przestaj słowno-



nemu Pom, a Pou oile  
 ednyie Horri' Tomira Pana  
 z antoetaje, mojdrie spast  
 ne otay novie lich ryntanov  
 od Z. G. G. G. G. G.

Koryt sam z ovol'ic masei  
 eby mettoe' Jonowneum  
 Pom myrany g'lyboceijs  
 soceane

Znoey Nidaiensi

21/2 51

47

21 Lutego 31  
Ranowski 4

Szanowny Panie  
Profesore

Sprawy Symptosem odzo  
mediee no dne pytanie  
Zamarte w liście do dnia 20 b.m.

Sprawa mydania zeny su  
"Lilka Karciełno" nie ugrzepta.  
Przedstomie ty one z en na-  
skupie. Gzrieniiecki dorrredzi se  
już mykoncept objatnienie  
dovysankin po pobonaniu ja-  
kiesi frudnerec ktore stoly mu  
na pretraktie. P. Horni Tomiu  
mies w potomie sygodnia jechaie  
do Poronowic z onginotemii  
szunkow de wzucenie Zato-  
Tom graficznym Ktiszorni Sm.

Wycieczka i oznaczenie  
nauczycielstwa wykonanie. Zarząd  
jednostki wstrzymany przez  
Kasę Mianowskiego, która w  
najbliższych dniach ma mieć  
konferencję, tu w Wernonie, z  
przedstawicielami wspomnia-  
nych zakładów proficjonalnych i  
mężczyźni oryginalny rysunków.  
i jednocześnie może mu  
przedmowa Pana Profesora  
dla druku i myślenie  
egemplar dla Korekty.

Dziś sprawa autorka  
wśród architektów. Wobec  
pewności że "teryt Katedry"  
będzie wydany Pan Profesor  
mać spracowanie autorki,  
która pewno będzie bardzo  
kompletno i ranięchać jej

nie mórno. Předmowa  
 samo pmer ty bydlu stanoni.  
 Te cotaci organionie nie  
 zmigrou z tablicami, nize  
 mare byè przed myponowien  
 sobie mydnkowonia z sta-  
 nomie samadishu proez.  
 Mare by Pan profesot ume  
 rot, dla projektowanej aukci  
 by prarybecnie, erely do mapp-  
 cyh ty pasta è zapytan do-  
 tencioè przedmow, marne  
 jej mydnkownie nizej niè projek-  
 towanych eprepuftany zemny-  
 la starei elnep proanienono toweq/  
 Dla parobotyeh pykoi po-  
 starany ty z P. Korustonienu  
 znoleciè polnebuè abpo-  
 midii rebwmy mato-  
 njet pmettai Panu pro-

Jerome:

Pravdy myslje napary  
pravdy myslje napary  
Tjenuy Wdaiemicz

26/2 71

26 Lutego 31  
Racovnicko b.

49

Lanowy Dawie

Profesore.

Osoba która była w 1914 r.  
wchłoniła mykoczek wojny w polow-  
ce mómie ze domu dwójonego  
według planów brzo nie było,  
było drewniane kudo. Nie było  
żeby on był mykoczkony po wojnie  
gdzie polowce Honorata przy-  
ku wstai Kr. Tymienice, którzy  
obrony mojejka zastaly za-  
peune dysponowalou dwo kesa-

nie, a najwyżej do 150, więc nie  
miał za co budować domu w Dro-  
żynie. Nie był zresztą w stanie do-  
stać, do którego budynek polskiej obce  
należał / przedtem stanowił część ku-  
lewni Kurbudniz / wybudowany w  
polskiej Dmone. Właściwie nie udało  
się ten sprawdzić.

Perumowiczem z polnem Toblar  
him. On przyjacielsko w naszym  
czasie na 1902-403, jedynym  
firmem przemysłowym wach-  
tektenie był „Architekt” na polu

Warnoutaie na polę Krasnaisie  
 piśmo, w X4, ktorego za rok  
 1902. Było pomienione zgru-  
 mordanie z Koutursie, optonowu  
 pmer „Kato ktas pmeruph” inty-  
 tuezji na gruncie Warnomskiu nie  
 egzystujcy. Cy inne piśmo petyty  
 co o tym Koutursie on nie powi-  
 sa. Natomiast mowperae o  
 tem w oblyotach.

Cy Pan Profesor obajmuot  
 od mozi: Siobty i Zaso Kowego.



Забавиши вѣжи вѣдѣтеу-  
дѣрмѣ.

Францъ мѣжѣ мѣрѣ  
губернѣи вѣдѣтеу  
и формѣи  
Лѣтѣи

16/31  
J. W. Hoffman

St. Morca 931.

Stenonicko

Szanowny Panie Profesorze.

Najlepiej wrodzemu do nau-  
gotowemu pomoniu warun-  
kian konkursu, w ktorym  
mora w norej wojewnej ko  
respondencji, jepp obestawia  
i wyedzenia nadestawych prac  
bylyby anly Towarzystwa  
Antytypyernego. Niechby po  
kuriranie zrobione, na uw-  
je prace w archiwum To-  
warzystwa, ktore egzystuje  
i ma charakter klubowy, doty-  
mylki ujawnene, anly nie  
zastety odrukone. Wsta-  
die tego Towarzystwa sa  
ludzi narsi, ktory o. myl-  
Inic Dalekiej prairie troydii

stoletniej epoce. nie powie-  
dzieć nie mogą.

W ramach realizacji notofi-  
tem na artykuł Hedronce  
który poniżej przenieśliśmy  
zobaczmy, w którym to pro-  
gaty konkursu.

Hedronce I próba 1903. Nr. 514.  
Artykuł zabytkowy, Domek  
w stylu Zakopiańskim.

W roku 1903 grono ludzi,  
zwolenników stylu Art Deco  
w architekturze, ogłosiło kon-  
kurs na domek dla pensje-  
nistki, na ile bliżej nam  
Tomarystro Art Deco ubra-  
nyto Komisji i wypracowało  
warunki konkursu. Konkurs  
całkowicie dał bardzo porażny  
rezultat bo przystaw 33 pro-

56

jeudy i co do warstwy i dot sa-  
skie niepoddiewane resul-  
taty. Prano mozymy z rai-  
nych okolic, ale najtior-  
niej rozminot is slyl do-  
Kopcański. Miot an dwi  
trudne rodanie. Tosebe byto  
formy ludowy dremwany  
preistoiuji na formy i mo-  
lymy zastawowane do muru.

Jedna z takich prac. prob-  
nych, - sdyi do obecnego ero-  
su mimo rybkieru rero-  
ju i bogactwa. slylu Jano-  
pwaniskieru, tytko jiu dotad  
prebomi woi moina, iestota  
nagrodozna I nagrode pad go-  
dlem n Wierch (Soblonnik). Autor  
dwi trumshiwie pokonot wie-  
le trudnawis, jenie nateworaty

u pracy kompozycji, a  
chorują jej tonie i wyro-  
znie wyistklic cechy stylu  
Zakopianickiego. Za-  
mówi na pomieszczeniu  
wielkie parady mogą po-  
mierzenie o dwóch kolo-  
rach; na tej parady są  
głównie parady kolorowe o w-  
łose naturalnym cechy, które  
nie przypominają i ratki,  
pają ciemnowonie belek  
fasowanych / rozcinanych /,  
jedak nie mijają w cho-  
cie na podłożu. Orna-  
ment w całej kompozycji  
jest znany w stylu Zakop-  
ianickim. Motyw „uchodzą-  
cego słoneczka”, motyw nader-  
mostki, wdriszenie nadrupey

ty ku odrobie domu  
druzi, okien trzymaj.

Budowa roki wreszcie  
przełożyła sierżant, omie  
szedaj nowe formy, tarz  
traktowane jak dżed nie  
smiał, z pewnym ujęciem no-  
teig i ubarwem mofejatu  
mofymów.

Tak to podobny mate-  
rjal do trzeciego rarnojm  
i jego taki dotkonale na  
daje się do krytykacji.

Trzymali to dobrze i in-  
cytoronie Koukuru, kto-  
ry Karali odhic pewny ilosc  
Istka Kartorian i tym  
projektem i otobom za  
interetomonym. Szytem  
Lakopiar'skim po nie-

niemielki; ceine wyfme-  
daję. Autorem jest  
Młodystaw Jablonski, fe-  
den i syn „młodrych”  
ktory oddali rytyturow  
nad ręką naszą i jest  
on autorem pracy o stylu  
i oadpioritain i ruzro-  
nym w „Architecie”, ktory  
to prace w formie oduktu  
mymiediat w Mureum  
Robniczo i przemyslu:

I najnowzych prace po  
dojeny projekt domu  
prewinceroonego dla  
pana Troška w Chylicach  
Opisec moly new mbea  
nych na projekcie i w kach  
manu su pewna no  
mei wyrotony po fre-

by notený beďanlouj.  
 Strome pístro jeť z  
 meou pístiep. Sposob  
 ten jeť cýsto měmiedí,  
 nymogot přestlu cecie  
 formu u meponia dneho  
 stěnadonia slytu zoko  
 panskiep co ry daci' přez-  
 slivie udato.

Zdaje ry se w popředním  
 kúce přistatím se dom  
 w Chyřicach jeť tabe' kom.  
parycjo Tobtonstniep, ale  
 nie přostóreniem pro-  
 jektu domu za ktony Ta-  
 btouški otrymot nospo-  
 dę ne Houkarsie.

Tobtonski' obicest unie  
 mytce' jous' moterjaly



Дальше Канува. По  
отнымаюмъ теромъ  
нолычмомъ подиель сѣ  
ниемъ зъ сонорнымъ Ренемъ.

Другъ норады отрумет  
Henryk Gay. Напрѣмо  
пмеръ кѣло днѣ телефонъ  
до мѣсяца мѣлѣ зъ мѣсяца  
ниѣ ниѣ одыма, брѣлы до-  
медичѣ зъ сѣ зъ сѣ про-  
жекъ бѣлѣ въ зѣла доопри-  
танѣ зъ вѣлѣмъ рорѣ едодыѣ  
кортѣ. Пробы бѣды помометъ  
въ кордымъ рорѣ ниѣхъ Пав  
поре зѣмъ квертѣона  
рѣур. Henryk Gay Wes-  
nona Mochnacko 4  
Thymiel - Architekt.

Роратѣ зъ фронтѣмъ  
сѣвѣнѣмъ зъ фронтѣмъ  
Spacy Nitaierie

OPIEKUJ SIĘ DZIECKIEM — BĘDZIE MNIEJ WIĘZIEŃ I PRZESTĘPCÓW.

KARTKA POCZTOWA

NADAWCA:



J.W. Paweł Jan Grabbert  
Pawlikowski  
Zakopane  
Bystre pod Żelazną

1/2  
Pamiętnik Pamiłki  
decyduje podziękowanie za  
prace o stylu Raskolnikowa  
Co mi dało dowód że ludźmi  
Pamiętnik o wycofaniu  
Pamiętnik Maryi Witkiewiczowej.

56

Historia p. Ignacego Witkiewicza;

„Wędrownic” E półr. 1903 str. 514  
o konkursie gdzie nagrodzony projekt  
Jabłonskiego z ilustracją, —

2-ga nagroda otrzymał Henryk Gory  
Warszawa, Mochuackiego 4 (inżyn. architekt)

„Architekt” Kraków r. 1902, nr. 8

početek artykułu arch. Jabłonskiego  
o stylu zakopiańskim, d.c. nr. 9 i 10

tauris projekt Dworca kol. Wower-

Warszawa - Jabłonna w stylu zakop.

tauris o konkursie Towarz. Artystyczna.

w Warszawie na projekt domu 1 piętrow.  
w stylu swojskim, - nagrodzony Ja-  
błoniski (rob. Tyg. ilust.)

"Architekt" r. 1903 nr. 3: konkurs na  
hotel przy Morskiem Oku, w nr. 7 willa  
Jabłoniskiego, w nr. 9 urowiana willa  
Wesołowskiego, w nr. 10 willa Jabłoni.

R. 1904 nr. 8: dworek arch. M. Kraj z  
krosk., willa prof. Boguckiego w Miku-  
liczynie, Dom Gminny tauris.

R. 1906 nr. 1: sposób zadaniński  
w architekturze (nie podpis.), Hotel Sta-  
mary w Ładof. - nr. 2: ciąg dalszy

34

artyk. sposób zakop. nr. 3 i 4 również  
d.c. i koniec artykułu i wreszcie  
Stamary

---

Podobno w Okocimie u Goetra Okocimus  
nieco są budynki w stylu zakop.

19/21 12 Marce 311.

58

Wznom Prapomiche  
Lronomy Panie  
Professore

Tapenne w Krigorbiorach Smom-  
nich zmajdie Pan Professor roo-  
miki "Architekta" ustanoweno w stro-  
nomie. To prepotnylem wystatit  
morniki to 1914t. ni niem cy dsej  
to pimo myhodito, w bibliotece to  
chety nieme zlot netepnyh.

To 1902. №8. proupta arhitekta  
Architekty Toblon'kaippo o Skyla  
Tonopwanskim. W Symu A.

5200000000  
Architekta

projekt Dworca wprostownej Kolei  
Żelaznej Włocław. - Warszawa - Józefowo  
w stylu neoprowanskim, myśle  
szczyby murowanej.

W tymże A. otrzymał również  
cie konkursu uctanone przez War-  
towskie Towarzystwo Architekcyjne  
na projekt domu jednopiętrowego  
w stylu (kolej) prowanskim. Na tym kon-  
kursie J. oblał i z domu atony pou-  
profesor ma z Tygodnika Ilustro-  
wanego dostał D. nagrodę. Następnie  
Architekci Gaj, Heurich i inni.



59  
Kurbomtis zernojomie iz  
re knytkiemu projeatomu' i deey.  
zjo furoy.

W X G Dolny cieg ostyputa Toblau.  
skupp. W X W Dostoinenie tepposty.  
nulu, ale w Bibliotae bna tepposty.

1903. N 3. Konkurs furoy na Hotel furoy  
Morskim oae Muryzinski, Lurcki Wo.  
sotovski. W X G. Wollo Toblon'skuego  
W X G. Muramne Wolla Wotolon'skuego  
W X W. Wolla Toblon'skuego.

1904 N 8 Dvoret och. M. Croj Kontas  
Wolla prof. Boquedkuego w dltkali  
cynie. Som gminny fawie

1906. XI Sprawy Zakopionitai wstr  
Charkownej nie podpisany  
Hotel Słomowy w Zakopioniu.

N II. Dolnyciąg pompnego artyku-  
tu, VIII i XIV. Dolnyciąg i konie  
pompnego artykuła i treśćoty  
Hotelu Słomowy.

Spotkaniem się w Zakopioniu i w  
Okolicie zapewne, w Poczcie Górk  
Okolicznościach się donny murator  
w stylu Zakopionitai.

W parastetych XX nie nie. out arty.  
katoiu out rycentow odnotoie raj-  
nupcej dace sprawy.  
porozkois i prowadzycie  
pomocniem spocoy Wótkendy

16 1/2 4M

60

JAN WITKIEWICZ-KOSZCZYC

WARSZAWA, DN 9/IV 1931

ARCHITEKT

UL. RAKOWIECKA 6

TEL. 810-73.

Szanowny Panie Profesorze!

NR. ....

Opisami domiński, jest akcja, której Pan  
 ma zamiar przeprowadzić na premierze „Wierchoś”,  
 a także w związku z utworzeniem tej sekcji „Sekcja  
 Kształtów” Chyba niepotrzebuję dla Wierchoś specjalny  
 krótki artykuł o warunkach wystawiania „Stylu”  
 w muzeum, niezależnie od struktury państwa w „Dokło-  
 panem”, które zamierzam Panu przedstawić także w „Wierchoś”.  
 Artykuł taki musi być jednak napisany dwujęzycznie: - jako  
 ujęcie ogólne indywidualne (może być opatrzone rycinami, lub w)  
 albo bogato ilustrowane, tymczasem zestawienie ustawaian  
 porównawczych okresów. Mam wrażenie, że ta dziedzina  
 forma byłaby odpowiedniejsza, ciekawsza i celowna.  
 Porównawczych jest problem metodyczny, który sam  
 określał: p. Metodowski nie odnosiłby napewno  
 swoich metodologicznych, zresztą awersyjnych wytycznych  
 od Kaczyńskich do samokształtów. Porozumienie po przemyśle  
 Panu przez Pana Profesora autykiem, napewno mi  
 który okresy nie należy fotografować, zresztą prac.  
 Moim zdaniem ten artykuł powinien być, do sw. dwóch stron  
 Czyżby, jeśli na przykład sądzę, że w. dwa strony  
 wpływ miały „Styl Dokończony” na awersyjnie inne  
 poczucie ludzkości i charakteru państwa  
 (t. zw. Dworki). Naturalnie, że byłoby to prace już wzięte  
 Metodologicznie autykiem do okresów trzeba by było co  
 Kaczyńskich z ich psychologią, a także z tym faktem, że  
 Ci w myśli, który pracował: kiedyś nad „Stylami”  
 że to przewidywanie już stało się, że albo że na rozdanie  
 wobec nowoczesnych prądów w budownictwie,  
 albo podałby się państwu nieświadomości  
 i miały w tej chwili: pod wpływem  
 awersyjnej metody (bo ona tu jest odrywaną dwiema)  
 W związku z tym proszę Pana Profesora przez  
 punktów do której autykiem tak, jak ja z sobą z przelotem  
 min

Doletki jsthem wozyle od Kompromisov, a tym  
bardziej ze ujemny bym tabi. uwiez profanowaci  
Kompromisov. Tam ujemny; stosunek Wotki  
wiece do "styla" cokolwiek jmaenaj: W obu  
poniewazach uprosni staj; jsthem; druzami  
dredt wozpót z budowaniami do zastotawienia  
ty lub innej formy, lub ty lub innej wzroly.  
Sposob rozmowawania i cety stosunek staj; do  
postuziwania ty kuni, a nie innej wsteciwosci  
ni budownictwa jzralotki; i ich rozmowawia jst  
nawetkrot awestalktaniczny. Cyfatem jst  
nar ze stawa Wotkiwice w nej niedowaci,  
zaraz po ich wydratkowaniu i teraz do piero  
po nar drugi po Wilkowsku laloch, ty mam  
pora taby, do lat pracy awestalktanicznej i dwo  
jsthem; ketyk. Wzrost ni spotkaniem  
stafinij; dwo; i jsthem; upjeia stawa twi; oczo;  
w awestalktanie wstania z punktu widzenia  
awestalktaniczny. Dla mnie ni mo; by  
wyplowosci ce do tyo, ze Wotkiwice z jsthem;  
w ty dwo; staw ty, dwo; dwo; jsthem;  
lizenej; i stawa; w oczo; i stawa;  
posmanych jsthem; — wotki; awestalktan  
w ketyk; budownictwa dwo;. Jsthem;  
jsthem; ze ty; jsthem; budownictwa  
i mo; eksperymentowac fakt, jak w dwo;  
— stawy ty wnetkstranym, wotki; awestalktan  
Jsthem; o nim mo; wnetk; jak o awestalktan;  
niety; tytko w dwo;, bo ni dwo; ni ty;  
imwenj. O ty; ketyk; stawa; ze  
byde malinem mo; ketyk; ty; od  
wila ty; jsthem; jsthem; awestalktan;  
jsthem; Wotkiwice w jsthem; z dwo;, ale  
jsthem; jsthem; jsthem; ty; jsthem;  
awestalktan.

Pracownicy swy; pozly: Pamim; wotki; jsthem;  
Wotkiwice Wotkiwice opawowac fakt tytko  
i wnetkstranym; jsthem; stawa; ty;  
stawa; ze staw ty; awestalktan. Jsthem;  
urwalim; pamim; i wnetkstranym; od tytko; stawa;  
ty; ketyk; w jsthem; Wotkiwice; me;  
fakt niety; i stawa; wotki;

ARCHITEKT  
UL. RAKOWIECKA 6  
TEL. 810-73.

NR. \_\_\_\_\_

Talk jest niezwykła i na kultury platformy, być może, być innym dla ludzi przesylnych audycji sawy i innych, stenci architektki.

4- Pozytywnie od str. 11, od str. 12, 13, 14 - mówi Pan Profesor o kampanacji i przekształcaniu form. Oni tu cały rodzaj, być str. 11, że może być opoceni, zrozumiany.

Indywidualne przekształcanie kampanacyjne form przez Witkiewicza staje str. 11 tu, jakby zasady. Opis procesu przekształcania możemy ująć od czepaka, a przynajmniej zdania, "jakieś dalsze oddalenie str. 11 to ujęcie od twego pierwotnego przesłania." mówi być najopocenijszym rozumianem jako pewnego rodzaju pochwala satraceni, "zwłaszcza z pierwotny wty- "Klawowicz" Tymczasem talk mi jest: "Porozumie" nielozyczny proces w rytmie Witkiewicza jest daby i cudowny wprost, jak te liktora.

Ali wzdriatam wbetini na podstawie czepacko's projektowane przez różnych artystów i dinalyji.

A Witkiewicz ten mówi o "Kropce i klawie" rozumianiu

Ja mam wrażenie, że to, co Pan Profesor chce wyrazić, symbolizuje jego przemyślenie historyki "Kultura a Natura" i przekonanie że rewolucja kognatyj umiowawia przez Nizgo zjawostk. Inaczej jednak psychologii, opo'u architektów, artystów i powojennyj inteligencji; być str. 11, że ustanowieniu str. 11 do całkowitostat tu jęgi na podstawie recepto's, że lenistwo myślenia mejo'si przekształca do odmienienia ichi.

Reasumuję: Przekształcanie perorowoci satraceni czwistka z pierwotny wtyklawowicz nypatni wtykku

- W ukłostawawaniu str. 11 rozwinętych form stylu i zastawawaniu ich do przedmiotów

nie spotykanych u jęzali, Swirec „Styli” do nied-  
naprzykład do takich i takich porówni niwoczeki-  
nanych wyników. Jednym z przykładów moim  
Styżo rzekła czepekka, która porówni nie ma  
ma w polu z noim, ani kressem, ale po-  
niwai i tu i tam jest dżymie do wyrażenia idea-  
cia pewny stży, przez pewny analogij uchwyt-  
wye berwidnie i w'w'adnie namuisto stży do te-  
blech i takich zastaweni. Pamiętam jak  
Styżi wyjawias, że ucho czepekka jakka uchwyt  
jest w'w'obu stży, a w'w'niej rozmowizły  
formie porównia stży analogizacji w'w'opracach  
kressem w'w'opracach w'w'icznych epok.

To, jak naprawdę, Pan Profesor ujmuje sja-  
wstka „Styli”, co jest kwadrupelny, Jego stawa  
wstka, to charakterystyczny stawa na str. 15 ty-  
W Karzym nasie co innego jest „Styl” „Styli”  
a co innego „motyw” „Styli”. „Styli”  
zami „motyw”...” Tu stwi istota rzeczy  
i stawy naliczaly moim sżerze stabi, by dżymie  
stwy stży do dokoda stży stawy, w'w'iej  
moim nie zuby stży w'w'ieczkach, uchwyt  
stży na stawy stawy.

Prany mi wybaczi Panu Prof. stawy stawy  
Taw's, że tak stawy stawy. Tak Pan w'w'iej, mi  
mam stawy stawy co do istoty stawy stawy  
stawy, jedyni stawy co do pewnych porówni  
stawy.

Pamiętam przy moim projekcie stawy do  
stawy, jak ja stawy. stawy stawy?  
stawy stawy stawy stawy, a stawy  
co stawy, że stawy stawy stawy,  
lub projekowali.

Stawy stawy stawy stawy  
— Stawy

26/19

63

Konamny Pani Profesoro!

Przejrzęcej, nieproszona wzytkim do Niewolki o  
 zastawianiu stylu zachowania i tego w umow  
 przyjazny, Chyba. Daję jednak sobie sprawę z  
 całej trudności. Skaterjed, ktory posiada, a ktory  
 my swiezo przynalaz, odnosi się do niego skomplik  
 wo drabiny. To to myzki prawnicze kankuwa  
 na klatki wyzki, spozelki, pozg kosciołki  
 i wtki. To co to daktany, bycie tu w tym rodu  
 ja. Tylez daję, si mi odnosi nam p. Kosciołki  
 tanych metrojalis, a daję trochy prac przyzaly w  
 odpawidzi na antyki. Skatego wydy, si miy aty,  
 knd bycie unniad byi wzgremy unniy lub  
 wyzej z myztkim antyki. I toz to wpi  
 ka puzpich w rozstawie antyki. Wpuzim  
 pramy o przyzaly myzkan oweritkhis dla  
 zabiniu osterkemyj skatkeji.

Zapewne p. Kosciołki przedstawil jwi Panu  
 Profesorowi memorjos przy nat. uwiomy w  
 sprawie "Stylu" dla przyznania odpawidricz  
 uwaz. Jan Chyba wdział tym w nim jinem  
 mitkima urupelunim i postawilim, ktorych wa  
 zy puzimj daję daktadny uwiadumim. Mianow  
 ci: 1) Postawic iktuizy, eizdaci i patrzy stylu  
 wstawy na Podhalu, czego daktadum jest, si bu  
 juj

więzi, wzmógł dźwięki w stylu sublimacji i  
i nie powstaje już typ zupełnie wyjątkowy.  
2) Działalność uchwały Zarządu Pochwała i Rado-  
ściomij co do studium w stylu i dactyl.  
3) Pochwała i petycja ludzkości w stylu Poch-  
ła specjalnie gwałtowności wyjątkowej public-  
stów, natury, kawiarni, umyśle i umyśle, do-  
mów ludzkości i. p. 4) Kawiarni i ichimi-  
stacji rząd kawiarni - w stylu Pochwała  
w której były 3<sup>te</sup> petycje przedstawił  
Zarządu Pochwała.

Co Pan Profesor wie o tym, by ochrony kła-  
ki ludzkości w stylu, tak jak w Niemczech, do kła-  
ki o ochronie przyrody? W stylu dactyl się to  
także petycja:

Łeży umyśle i kawiarni  
W. Kławi



JAN WITKIEWICZ-KOSZCZYC  
ARCHITEKT  
UL. RAKOWIECKA 6  
TEL. 310-73.

WARSZAWA, DN 1931

22/1/31  
A

Wielce Szanowny Pan: Profesor!

Prośbę o biletki otrzymałem. Czy mam je dostać? Dwa w Ławieckawie: ni. zwa-  
sem - przedsięw. Co do biletu Stuzja, zwany  
"ratun" - to pamiętam, że rynek ten był  
w p. Dybowski i że Stuzja objawił mi o mo-  
wici seskoczeniu "Styli" do budawli  
mammontelnych, a jako przykład wsta-  
nywał na taki rozmiar, "wejście do  
natury". P. Korniłowicz ten bilet nowy  
pamiętam. Co do projektu p. Mikołajewskiego  
na kłoty, zdaniem w N. Targu, to z całą  
przykrością muszę się przemasz Panu Profe-  
sorowi, że uważam tego rodzaju projekt  
za nie wprost odstraszający, bo kłoty  
mają i umiejętności architektury.  
Proszę przez pocztę do Kaluzi M-  
sobawskiego moim ty memy mi zamienić  
na Wiersze? Tęli taki jest projekt na-  
tura, to lepsza bżdzi. Kiedy imie nie  
wykazują pewnie stupian umiejętności.  
Moim umiście tylko to memy, które wykona-  
ne zostały pod bezpośrednim wpływem  
Stuzja, jak: "Stamer", moim demy, poety  
Skwerka? - co to "Sanato" wiadym już wy-  
pliwaci. - Wzrost memy wykazaniem.

Samemu ludzemu z natury wychodzi  
przy niefortunności, bo nie widzi różnicy  
między przemocą a przemocą. Tenże ludzemu p.  
- W. Kilkę woli. Czyż to jest interesem  
skolej Przemysłu Dzwony? Projektu re-  
kure w sędziwym rewi nie dowodzym, nie-  
zobaczając, że ogólnie mamy kłopoty.

Barwa naszego rewi jest, by został obfity  
obrotowy i dobre reklamowanie. Moje zwycię-  
stwo jednak nie ma znaczenia, nie ma  
- bydlęcy si, stawać: odpowiadając w sprawie.

Przy niniejszym liście przesyłam ogłoszenie  
przedstawiające p. Gasińskiego w sprawie do rewi  
- Kasińskiego. P. Kasiński przysłał z  
Romania: zaś musi do przystania, a je-  
saczymi rewi przysłał p. Profesorowi do  
przejrzenia rewi i rewi p. Kasińskiego.

Na kwestionariusz Testamentu przysłał  
do rewi w dzień najbliższy odpowiadając,  
że już był miód wyjęty z ręki rewi  
p. Kasińskiego, które dotychczas do odpowiadania.

Przedstawiam wytyczne w imieniu uprzedzenia  
rewi przez uczestnictwem w ilości 22<sup>ca</sup>  
- (przez p. Kasińskiego w rewi) Pamiędzy rewi rewi  
- (przez projekt uczestnika w Polym, rewi p. Kasińskiego  
- (przez p. Kasińskiego z rewi Kasińskiego).

(abstrahując od rewi, wykluczenie przestępstwa  
Kasińskiego z rewi rewi).

W wydawnictwie: "Władza w Polym" -  
rewi p. Kasińskiego p. Kasińskiego rewi rewi  
Kasińskiego rewi, ale najwybitniejszą z rewi. Owi-  
- (przez rewi rewi). Moje ma także p. Kasińskiego  
- (przez rewi rewi).  
Jan Władca

Warszawa d. 23/5-31

Wielce szanowny Panie Profesorze!

Byłem panu dziś z Naiszerm i udało mi się uzyskać z niego i u niego in. Stefana Perneckiego z fotografii ołówki, który kilka zdjęć papruć jest przesyłać. Panowie to fotografie jest wyjątkowo udane, więc je przesyłać z prośbą by zostały do wysłania, jeżeli szanowny Pan uważa że potrzebne wybrać coś do reprodukcji z moich prac.

Paniowie klity również, więc uprzejmie proszę o zwrot fotografii, w której już nie potrzebne.

Nesowej atymotem dzięki uprzejmym prof. Gólewskiego wzmianki. Sanktuarium na r. k. w Zakopanem. Jest jednak jakas istota, co szanowny Panowie d. 23/5 i a sermion nadobranie prosze ozwieczaj, u d. 8 czerwca. Sprawy nieprzemysłowe!

Łzy, wrony, wrony, wrony  
Witkiewicz

ARCHITEKT

UL. RAKOWIECKA 6

TEL. 810-73.

NR. \_\_\_\_\_

Milesie Kamionowy Pami. Prof. Witk.

Przytamt swojg odpawidzi na kwestijonas  
 jute, nizalirini od awtykulu do Wieretoi, a to  
 statyzo, aby pam Profesor pomal moji parlydy,  
 a zwaly dla pomogku. Takseram takie pewny  
 ilosc fotografii z niektorych prac swych w  
 roznych czasih pewnych, wybierajze takie,  
 ktore bardziej ilustrujz moji wyznawci wiazg.  
 Chciabym, ziby Pam wybrał sam co nalezy  
 reprodukować ze Wieretoi. Ja ze swoj stro-  
 ny przystupujz wzg najwazniejszych do bezwzalki  
 do Nadzeraui, a wzg do pierwotych swych  
 fotografij; takze N-088 Sobitniej wstaw-  
 je moji parlydy. Terili Pam urna ze swym  
 du moim projektem Koscioda w Timanowej ilu-  
 stracach moimowicz wybudowaniem wistkiego Koscio-  
 la. Kalkulus wydatkowi P. skuta Starawana w  
 Halkawie, ktorej opdzi sly w innym kierunku.  
 Autorstwo projektu przystupowane, przed Otawa-  
 cium Karpow, prof. J. Naskawickim, ktory  
 wtey miotket w Moskwi; urmano ze: ma do  
 Katalicki ne i sa azonem.

Artykul o zastatawaniu stylu w uenie  
 napoty inuacuj, wychozge z historycznych zodu-  
 tni, jakie sawise odpawidzi na kwestijonas  
 a sprowo wy byz o odpawidzi innym.  
 Przytamt Kamionowy Pam eady ten swias  
 ilustracuj wprost statyzo, z. przystupowane  
 z. Pam ze mi uwod. Z eady matkojuda

neenywicii Ancha uniwieio' Gospody w Nimowci.  
Jankowski i Dilpa, Kława daj prunyła  
na rozwypanie, etoi tak fasty w proporejach  
i wnerozdaci, jalk wewendy. Markoby uoi  
uniwiei Kowiothi: Czektowski orar Janowski  
Nii surpau jciwle z Deltopiminezau, ty ope-  
widni ole Pothela i esytkerui rozwypanie.  
Nii wiadomo jernall jalki bydi materjal  
authtauy.

Szey wyrony nereruzo nerewulth  
Mottling

P. S. p. Kowitauis eizli w padriwet.

Wamawa 4. V. 1931.

Wielce Szanowny i Kochany Panie Profesorze.

Po powrocie z Gruzji i Dorucenia zastąpiłem list Pana Profesora z 30. IV. Jestem oburzony uwagami z Pana Profesorem na podługawym interpunkcji pod korektą p. D. Pamiątkę według dyktanda w ~~ty~~ podobnej sprawie w jednym z pism literackich — i podzielać całkowicie stanowisko, zaliczając interpunkcję do zakresu prawa autorskiego. Interweniowałem w tej sprawie osobiście u p. D. i uzyskałem obietnicę, że w obecnej korekcie interpunkcja będzie przywrócona według rękopisu — wbrew dotychczasowym wyjątkom. Najgorzej rzecz, że karzące tempo druku. Niektóre słowa zostały bezpośrednio dyktowane i przesłane mi, bardzo już silnie akcentowane, z umiarem, jakby kreślone za pośrednictwem p. D. — Innych w korekcie umiarkowane były przez nieporozumienie, w ostatecznym ich nie było uwzględnione.

Jeszcze p. Patkowski nie otrzymał adresu architektki: może Pan profesor może za pośrednictwem p. Patk., jeśli ja nie mogę z nią iść do Bydgoszczy).

Byłem w Poznaniu, uzyskałem od prof. Górniewskiego komentarz do tablic, — prof. Górniewski miał pewnie jeszcze osobny manuskrypt Pana Profesora i próba o pozycjach uwagi i ewentualnych skreśleń. Niektóre — już na to jeszcze nie,

bo drukarnia sw. Wojciecha nie obiecuje wykonania całej teki w całości jak na jesieni. Zdręczy się spływać na to i ogólne kłopoty finansowe, które nie są obecne i kasie Kaszy.

Protesty w sprawie hotelu „Juperral” już skierowane są w kierunku pani arcybisk. Czy nie zamierzają Włocławcy fotografować tego wzoru z tego swatku?

Władca Ciot od p. Wesołowskiej; panie przed otem; do Pana Profesora, że abym zawiadła Górali podziękuję, i że napisano nowy konkurs na Ratusz, a memoriały dostaną na plenum Rady.

Wyrazy najszlachetniejszego powzięcia  
Jadwiga Kornatowa

Zaśquan wyznał z Kurjer Włocławski, że wypadł, gdyby autor Fey, także dotąd nie ucałował zamy.

Wielce Szanowny Panie Profesorze,

Otrzymałem dziś list Pana Profesora z dnia 11/IV, i śpieszę zapytać, czy zastrzeżenie Pańskie co do nie umieszczania reprodukcji aparatów kościelnych, projektowanych przez Witkiewicza, dotyczy jedynie o k ł a d k i Przedmowy? Zamierzaliśmy bowiem, oprócz kielicha, umieścić w tekście przedmowy: jako winjetę ~~przed~~ przed tekstem na pierwszej stronie drzeworyt, przedstawiający trzy ampułki mszalne, w formie czerpaczków, a na ostatniej stronie okładki Przedmowy, ličhtarz z kaplicy Gnatowskich. (Według pierwotnego planu, pewna ilość drzeworytów miała być umieszczona w tekście Przedmowy oraz komentarza prof. Gosienieckiego). W razie jeśli Pan Profesor nie g o d z i s i ę na umieszczenie wyżej wymienionych dwóch drzeworytów, proszę o zatalegrafowanie pod moim adresem niezwłocznie po otrzymaniu tego listu.

Wyjeżdżam na Pomorze, (do Szkół podchorążowskich w Toruniu i Grudziądzu) w piątek 17/IV o 3 ciej popołudniu. Zamierzam na niedzielę pojechać do Poznania dla przynaglenia pracy Gosienieckiego i drukarni. Mam nadzieję że Zeszyt będzie gotowy przed sezonem letnim. Wracam do Warszawy 28/IV. Nie będę więc mógł niestety, osobiście przypilnować rozesłania Przedmowy architektom, lecz zapewniam, że wysyłkę zorganizuję należycie. O ile Pan Profesor może przysłać spis adresów przed 17/IV, to proszę skierować list do mnie, w przeciwnym razie do p. Aleksandra Patkowskiego, sekretarza Komitetu Witkiewiczowskiego, Koszykowa 31.

~~Trzydzieści egzemplarzy dla Pana Profesora przesłać do Lwowa administracja Kasy Mianowskiego.~~

Memorjał do Wojewody Krakowskiego, którego odpis przesłałem już Panu Profesorowi, doręczyliśmy 9/IV osobiście Wojewodzie. (Prezydjum Związku Podhalan, i ja jako przew. Kom. Witk.) Tegoż dnia, w tym samym składzie delegacji, doręczyliśmy petycję X. Metropolicie Krakowskiemu. (Odpis załączam.)

Odpisy tych aktów są już rozesłane zainteresowanym instytucjom, a jutro mają być doręczone trzem ministrom. (Ośw., Wewn. i Rob. Publ.)

W Zakopanem byłem tylko trzy dni. Używałem nart, byłem również „Pod Jedłami”.

Z wysokim poważaniem

*Tadeusz Koruńowiez*



T. Romaszko

Jp.  
20/3

69 7.

Warszawa, dn. 21/III  
1931

Wielce Szanowny Panie Profesorze,

Ognisko warszawskie Związku Podhalan, w wykonaniu uchwały Zjazdu Podhalan z 16 sierpnia 1930 r, opracowało memorjał, którego tekst bruljonowy, (załącznik 1), postanowiono przesłać Panu Profesorowi do wiadomości i ewentualnego poczynienia w nim zmian, zarówno rzeczowych, jak i stylistycznych, <sup>jakie</sup> ~~które~~ Pan Profesor uzna za pożądane. Do komisji, opracowującej ten memorjał, byli powołani b. radca prawny ministerjum Robót Publ. p. Izidor Gibas, (góral), architekt Jan Witkiewicz i ja. Formalności, związane z dalszą akcją są omówione w Min. Rob. Publ. i w Departamencie Sztuki M.W.R. i O.P. Postulaty memorjału mają szanse realizacji, gdyż oparte są na Rozporządzeniu Prezydenta Rzplitej z dn. 16 lutego 1928 o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli, a mianowicie na artykułach 337 i 408-417. Memorjał ma być skierowany do Województwa krakowskiego jako do instancji właściwej. Natomiast kopje z odpowiednio zredagowanymi pismami będą przesłane do władz rządowych, samorządowych i kościelnych, oraz do wpływowych osobistości. (Załącz. 2). Wobec tego, że Rozporządzenie Prez. Rzplitej z dn. 6/III/1928 o opiece nad zabytkami przewiduje w sprawach zabytków kościelnych komisje mieszane świecko-duchowne, dotąd nie zorganizowane z powodu sprzeciwu władz kościelnych, decydującym czynnikiem w sprawie zabytków kościelnych Stanisława Witkiewicza jest X. Metropolita Krakowski. Związek Podhalan postanowił więc wysłać do Niego delegację (w tygodniu poświęconym), która Mu przedstawi odpis memorjału do Województwa z osobnym pismem w sprawie zabytków kościelnych. Jest nadzieja, że X. Metropolita uwzględni nasze postulaty, gdyż konserwator metropolitalny X. Tadeusz Kruszyński, wyraził podobną do naszej opinię w numerze „Czasu” z 4 marca 1931 r. (załącznik 3).

Najważniejszym tekstem jest memorjał do Województwa, dlatego też proszę, żeby Pan Profesor był łaskaw, po wprowadzeniu odpowiednich zmian i poprawek, odesłać go pod moim adresem, o ile można, w ciągu nadchodzącego

tygodnia, gdyż w Palmową Niedzielę wyjeżdżam do Zakopanego na 10 dni, a w powrotnej drodze mam wziąć udział w delegacji do X. Metropolity i do Wojewody krakowskiego.

Związek Podhalań gorąco się zajął sprawą stylu. Wypowiedziano opinię, o konieczności rozszerzenia projektu ustawy o ochronie przyrody artykułami o ochronie regionalnych zabytków kultury. Ustawa ta ma być podobno dyskutowana w sejmie w najbliższym czasie. Czy Pan Profesor uważałby połączenie tych spraw za rzecz pożądaną? Związek Podhalań, o ile wyczujęm, bardzo się liczy z opinią Pana Profesora. Gdyby Pan uważał za stosowne wypowiedzieć się o tem w liście do mnie, zakomunikowałbym Pański pogląd wpływowym osobistościom Związku.

Na zebraniu dorocznym członków Oddziału warszawskiego P.T.T. postawiłem wniosek w sprawie zachowania zabytków kościelnych. Został on jednomyślnie uchwalony. (Załącz. 4).

Załączam również przy okazji wnioski Jana Witkiewicza uchwalone na ostatnim posiedzeniu Komitetu Witkiewiczowskiego, (załącz. 5).

A teraz sprawa najaktualniejsza, a bardzo dla mnie przykra, zwlekania z drukiem „Przedmowy”. Zapewniają mnie w Kasie Mianowskiego, którą codzień atakuję, że druk „Przedmowy” będzie ukończony przed świętami wielkanocnymi, korektę zaś mają przesłać Panu Profesorowi najdalej za tydzień. Kasa Mian. przeznaczyła 100 egz. do rozporządzenia Pana Profesora, drugą setkę Przedmowy zamierza nabyć Komitet Witkiewiczowski w celu przesłania go władzom rządowym, samorządowym i kościelnym w związku z memorjami, skierowanymi do tych władz przez Związek Podhalań. Wszystkie egzemplarze przedmowy będą zbroszurowane, wielkość odpowiadać będzie zeszytowi. Projekt karty tytułowej przesyłam do uznania Pana Profesora. (załącz. 6)

Proponuję zatytułowanie Przedmowy: „Styl Podhalański”. Jest to w duchu opinii Związku Podhalań, którzy wyraźnie proszą, ażeby unikać słowa „~~z~~ zakopiański”, jako obecnie nie istotnego. (Oczywiście tytuł

całego Zeszytu musi pozostać „Styl Zakopiański”, w analogji do zeszytów poprzednich). Na karcie tytułowej Przedmowy będzie reprodukcja kielicha kościelnego, <sup>z</sup> przed tekstem, <sup>z</sup> jako winjeta, trzy ampułki, -  
 a na odwrotnej ~~stronie~~ stronie okładki, reprodukcja lichtarza kościelnego.  
Wszelkie uwagi Pana Profesora w sprawie karty tytułowej będą uwzględnione, gdyż okładka drukuje się na samym końcu. Wobec zwłoki druku przedmowy, pozwoliłbym sobie zaproponować następujący sposób rozesłania jej adresatom ankiety: może Pan Profesor zechce rozesłać ankietę zaraz, z zaznaczeniem, że przedmowa do Zeszytu nadejdzie w ciągu paru tygodni. Ja zaś zobowiązuję się stroną techniczną wysyłki przeprowadzić w Warszawie, w ten sposób, że adresatom przesyłę Przedmowę bezpośrednio Kasa Mianowskiego. Jeśli Pan Profesor się na to zgodzi, proszę uprzejmie o listę adresatów, (Proszę dodać nazwisko architekta Beilla w Min. Robót Publ., będzie <sup>on</sup> referował w Ministerstwie sprawę stylu, dla której jest z góry przychylnie usposobiony.)

Architektowi Szyllerowi doręczyłem wszystkie artykuły w sprawie stylu, drukowane w „Zakopanem”. Gorąco się przejął tą sprawą, aczkolwiek przyznaje, że stylem zakopiańskim nigdy się nie zajmował, a wyłącznie polskiem ludowym budownictwem drewnianem na nizinach. W tym zakresie posiada wytwornie wydaną pracę niemieckiego architekta dr. inż. H. Grisebach'a, p. t. „*Das polnische Bauwesen*”. Jest to ciekawy dokument, świadczący o tem, jak wysoko cenią Niemcy oryginalność polskiego budownictwa ludowego. P. Szyller zapewnił mnie, że na ankietę odpowie pozytywnie. Adres jego: Inż. Stefan Szyller, Warszawa, Przeskok 4, m. 5.

Łączę wyrazy wysokiego poważania

Tadeusz Korwitowicz

*J. Kleniewski*

102/112 No 12

Warszawa, 18/XII 1930

Wielce Szanowny i Kochany Panie Profesorze,

Bardzo się wstydzę, że dopiero na kartkę Pana Profesora odpowiadam. W ostatnich tygodniach, po kuracji ciechocińskiej, stan mego ischiasu znacznie się pogorszył, i wskutek bezsennie spędzanych nocy, trudno mi było funkcjonować normalnie.

Przedmowę Pana Profesora przeczytałem parokrotnie bardzo uważnie. Nie może być mowy o jej skracaniu: połączenie tablic kościelnych z tekstem wyjaśniającym istotę „Stylu Zakopiańskiego” w mocny sposób aktualizuje doniosłość tego zagadnienia. W myśl prośby Pana Profesora zwróciłem się z zapytaniem do Komitetu Kasy Mianowskiego, czy przedmowa nie wydaje im się przydługą. Otrzymałem odpowiedź od prof. Ujejskiego, referenta tego wydawnictwa, że wyczerpująca treść przedmowy w wysokim stopniu podniesie wartość „Zeszytu Kościelnego.” Prosił on o wyrażenie wdzięczności Panu Profesorowi za tak gruntownie opracowany temat. Spodziewam się, że charakter przedmowy przyczyni się do większego rozpowszechnienia zeszytu.

Jeżeli wolno mi skorzystać z pozwolenia Pana Profesora uczynienia uwag, proponowałbym drobną zmianę: pominięcie kilku zdań, mających znaczenie przemijające, co może nie harmonizowałoby z przeznaczeniem albumu, jako dzieła trwałego. Zdania te ująłem w nawias, i przekreśliłem czerwonym ołówkiem na załączonych stronnicach 27, 27 a i 27 b.

W sprawie budowli, projektowanych przez Witkiewicza, porozumiałem się z p. Kleniewską, właścicielką ziemską w Lubelskiem. Okazuje się, że nie cały dwór, a tylko wnętrze sali bibliotecznej jest urządzone w stylu zakopiańskim. Sala ta została wykonana przez górali, ściśle według wzorów Witkiewicza, (odrzwia, sosrąb, szafy, meble). Obecnym właścicielem majątku jest jej syn, Przemysław Kleniewski.

(Kluczkowice, poczta Opole Lubelskie). Posiada on fotografie wnętrza oraz korespondencję z Witkiewiczem w sprawie budowy. Pani Kleniewska wyraziła przekonanie, że syn jej nie odmówi przesłania tych dokumentów na żądanie Pana Profesora.

O fotografię dworca kolejowego w Sygudyszkach stara się p. Ignacy Witkiewicz.

O architektach warszawskich, których nazwiska przytacza Pan Profesor, dowiedziałem się co następuje:

Jarosław WOJCIECHOWSKI, prof. Poltechniki, jest szefem wydziału opieki nad zabytkami sztuki architektonicznej w M.W.R. i O.P. (Aleja Szucha 25). Ma on opinię rzetelnego znawcy budownictwa.

Prof. Mikołaj TOŁWINSKI nie żyje. Syn jego Tadeusz, również architekt i prof. Politechn. może mieć dokumenty z zakresu prac swego ojca. (Warszawa, Politechnika).

Tadeusz SZANIOR jest dyrektorem budowli państwowych. (Warecka 14).

Wiesław KONONOWICZ nie należy do sił wybitnych w architekturze.

Władysław JABŁOŃSKI, b. prezydent miasta, prof. arch. w szkole Wawelberga. (Nowogrodzka 16).

Czesław DOMANIEWSKI, prof. Politechn. (Górnośląska 33).

Stefan SZYLLER, (Przeskok 4). Prócz książki wspomnianej przez Pana Profesora napisał broszurę „W obronie budownictwa drzewnego”, Warszawa, czerwiec, 1915. Posiadam tę broszurę, i prześlę ją do przejrzenia Panu Profesorowi.

Pozatem zwrócono mi uwagę, że najgorliwszym zwolennikiem stylu witkiewiczowskiego w Warszawie jest arch. inż. Kazimierz SKÓREWICZ.

b. konserwator Zamku Królewskiego i innych gmachów państwowych, projektodawca przebudowy gmachu sejmowego w Warszawie. (Gmach Sejmu, ul.

Wiejska 4.).

28

Wartoby również zwrócić się w Warszawie: do arch. Oskara SOSNOWSKIEGO, (Myśliwiecka 18), i do Jana WITKIEWICZA, (Rakowiecka 6, gmach Wyższej Szkoły Handlowej).

Słyszałem że w Krakowie życzliwymi dla stylu są: arch. Bohdan TRETER, i Józef ~~GAŁĘZOWSKI~~ GAŁĘZOWSKI, prof. Akad. S. P.

Jeżeli wolno mi wyrazić pogląd na sposób pozyskania wyżej wymienionych osób dla wznowienia sprawy Stylu, to sądziłbym, że rozesłanie im krótkiego streszczenia dotychczasowej polemiki w piśmie „Za pane’’, wraz z kilkoma pytaniami w formie ankiety, skłoniłoby ich do zabrania głosu. Czy nie uczyniłyby tego „Wierchy’’?

W każdym razie może Pan Profesor liczyć na moją czynną pomoc w tym zakresie, gdyż obecnie czuję się już zdrowszym.

Około Trzech Króli wybieram się na 10 dni do Zakopanego. Może zastanę tam Pana Profesora?

Tymczasem łączę serdeczne życzenia świąteczne dla całej Rodziny Czcigodnych Państwa

Z głębokim poważaniem

Tadeusz Korwiński

Dziękuję za przysłane mi artykuły, które przeczytałem z wielkim zainteresowaniem. Podczas pobytu w Zak. zamierzam przedstawić burmistrzowi projekt fasady ratusza, naszkicowany przez Witkiewicza, niegdyś własność s.p. Marii Dembowskiej, a obecnie zdeponowany w Muzeum Tatrzańskim. O ile pamiętam, był to projekt budynku murowanego.

W sprawie utrzymania zabytków witkiewiczowskich w kościele parafjalnym, interwenjowałem u konserwatora w Województwie Krakowskim p. Terleckiego, a w Warszawie przyjęty byłem przez szefa Dep. Sztuki, Skoczylasa. Decydującym czynnikiem będzie tu X. Biskup Krakowski.

T. K.

odp. 25 / 2 95

22/2 01

79

Warszawa, dn. 22/II 1931

Wielce Szanowny Panie Profesorze,

Nie odpisałem dotąd na list z dnia 9/II, w oczekiwaniu na wiadomość z Kasy Mianowskiego, że „Zeszyt Kościelny” drukuje się już w drukarni św. Wojciecha, w Poznaniu. Okazuje się, że do skompletowania rękopisu brakuje jeszcze profesorowi Gosienieckiemu niektórych danych do jego komentarza. Zapewniono mnie jednak w Kasie, że w najbliższych dniach druk się rozpocznie, i to równocześnie tablic oraz Przedmowy. Korektę bezpośrednio przesłała drukarnia św. Wojciecha w Poznaniu pod adresem Pana Profesora. Wobec tego, że druk przedmowy nie będzie trwał długo, w przeciwieństwie do reprodukcji tablic, (to ostatnie może trwać parę miesięcy), pragnąłbym wiedzieć, czy Pan Profesor zgodzi się na następujący projekt: Kasa Mianowskiego dostarczy Panu Profesorowi niezwłocznie po wydrukowaniu Przedmowy, takiej ilości „autorskich” egzemplarzy zbroszurowanych, jaką Pan Profesor uzna za stosowne rozesłać, łącznie z ankietą, polskim architektom, (niezależnie od egzemplarzy całkowitych zeszytów, które się będą Panu Profesorowi należały po wykonaniu całości). Kasa Mianowskiego godzi się na to, czekam więc tylko na oświadczenie się Pana Profesora, a w razie zgody, proszę o podanie pożądanej ilości egzemplarzy (w przybliżeniu). Sprawa ta mogłaby być załatwioną w ciągu paru tygodni.

Nie miałem dotąd czasu być u żadnego z architektów w Warszawie. W najbliższym tygodniu zamierzam odwiedzić arch. Stefana Szyllera, którego znam osobiście, a Mec. Witkiewicz odwiedzi inż. Jabłońskiego.

Będąc w styczniu przez kilka dni w Zakopanem, wydobyłem z Muzeum Tatr. projekt ratusza, (murowanego), naszkicowany przez Stan. Witkiewicza w roku 1899. Burmistrz Winnicki oświadczył mi, że ten projekt fasady nie da się obecnie zrealizować zarówno ze względu na koszty, jak i wymagania praktyczne. (Ilość pięter, rozpiętość dachu, i t.p.) Prosiłem jednocześnie dyr. Zborowskiego, żeby przesłał do Wierchów spis przedmiotów znajdujących się w Muzeum, a związanych ze stylem Zakopiańskim Witkiewicza.

Będąc w Zakopanem konferowałem również z arch. Wesołowskim. Przedstawił mi swoje zbiory budowli w stylu zakop. wykonanych lub też tylko zaprojektowanych przez rozmaitych architektów. Nosi się on z myślą skompletowania tego zbioru w „Zeszyt IV” „Stylu Zakopiańskiego”. Na ostatnim zaś posiedzeniu Komitetu Witkiewiczowskiego w Warszawie, podniesiono myśl, ażeby IV Zeszyt Stylu Zak. poświęcić zestawieniu budownictwa stylowego z architekturą nowoczesną, zohydżającą Zakopane. Wobec tego, może Pan Profesor uznać za właściwe opuszczenie w pierwszym zdaniu swej przedmowy, słowa „ostatni”, dotyczącego Stylu Kościelnego. Poprawkę tę można wprowadzić w korekcie.

Dnia 26 b.m. odbędzie się w Warszawie zebranie Związku Podhalan, na którym ma być referowana i dyskutowana sprawa walki o styl podhalański. Na to zebranie jesteście proszeni: arch. Jan Witkiewicz i ja. Przewidywane jest uchwalenie dwóch memorjałów do władz: jeden ogólny w sprawie stylu, drugi, żądający zaliczenia kościoła parafjalnego w Zak. do zabytków, podlegających ochronie. Odpisy tego memorjału przesłane będą do Muzeum Tatr. i P. Tow. Patrz. celem ewentualnego przyłączenia się tych instytucji do wspólnej akcji. Po odbyciu tego zebrania zakomunikuję Panu Profesorowi o jego wynikach.

Z wysokim poważaniem

Tadeusz Koruńciewicz





25

Warszawa, 2/IV 1931

Wielce Szanowny Panie Profesorze,

Przesyłam Panu Profesorowi odpis memorjału Związku Podhalan w sprawie budownictwa do Wojewody Krakowskiego w ostatecznej stylizacji.

Memorjał ten ma być doręczony Wojewodzie w przyszłym tygodniu przez Prezydjum Związku Podhalan, (prof. Zachemski w Krakowie).

Petycji do X. Metropolity nie przesyłam jeszcze, gdyż mogą zajść zmiany stylistyczne.

Załączam projekt tytułacji Zeszytu Kościelnego i Przedmowy Pana Profesora. Prosiłbym uprzejmie o ustalenie tytułu Przedmowy i przesłanie go bezpośrednio do Kasy Mianowskiego.

Dyrektor Administracyjny Kasy, p. Dzik, <sup>(6. kof. h. z. D. i. S. N. a. c. k. i. w. M. W. R. i. O. P.)</sup> zapewnił mnie, że dziś wyszle korektę Panu Profesorowi.

Mój wyjazd do Zakopanego uległ zwłoce. Jutro wyjeżdżam do Krakowa, a w Zakopanem będę tylko przez 3 dni, od 6,8 kwietnia.

Łączę dla Wielce Szanownego Pana Profesora i Jego Rodziny najserdeczniejsze życzenia świąteczne

Z wysokim poważaniem

*Tadeusz Kornifor*

JWP. Dyrektor Zaheński. Jakób  
Prezes Związku Podhalan  
w Krakowie  
ul. M. II. Arceusz, 1. Całun Świąteczny.

Warszawa, dn. 27/V 1931

Wielce Szanowny Panie Dyrektorze,

Pozwalam sobie zwrócić się do Pana, jako do Prezesa Związku Podhalan w imieniu Komitetu Witkiewiczowskiego w sprawie nie cierpiącej zwłoki, a związanej z wspólną naszą akcją w obronie stylu swojkiego na Podhalu.

W ilustrowanym Kurjerze Codziennym z dn. 23 maja b.r. ukazała się wzmianka o rozpisaniu przez Koło Architektów w Krakowie konkursu na ratusz w Zakopanem z terminem do dnia 8 c z e r w c a !

Do jednego z architektów w Warszawie doszła ta wzmianka zupełnie przypadkowo, większość jednak architektów polskich nie o tem nie wie. gdyby nawet wiadomość o tem dotarła do Wilna, Poznania, Lwowa i innych zakątków Rzeczypospolitej, to uzyskanie warunków konkursu z Koła Architektów zajmie tyle czasu, że nie pozostanie go na opracowanie projektu. A wszak sprawa ratusza wlecz się już oddawna i trudno zrozumieć, co mogło spowodować Magistrat zakopiański do tak nagłych rozstrzygnięć. Tajemniczem jest pozatem jury konkursu, gdyż powiedziano, że prócz wymienionych imiennie architektów krakowskich mają wziąć udział w sędziach konkursowym trzech bezimienni architekci z Zakopanego. Zastanawiające jest również w warunkach konkursu, że projekty mają być przedstawiane nie w Kole Architektów Krakowskich, które konkurs rozpisuje, ale na ręce referenta budownictwa w Zakopanem, zdecydowanego przeciwnika stylu zakopiańskiego, inż. Hełm Pirgi. Jest to zupełne zlekceważenie postulatów memorjału Związku Podhalan, złożonego dn. 9/IV b.r. P. Wojewodzie Krakowskiemu, w szczególności zaś wniosku o wyłonienie stałej komisji artystyczno technicznej ze Związku Podhalan dla współpracy z władzami rządowymi i samorządowymi w zakresie racjonalnego rozwoju stylu budownictwa podhalańskiego. O ile mi wiadomo, odpis tego memorjału został odczytany przez burmistrza na posiedzeniu Rady miejskiej w Zakopanem, więc jego treść nie mogła być dla nikogo z osób zainteresowanych obcą.

17

Porozumiewałem się w tej sprawie z p. posłem Gwiżdżem, i uznaliśmy obaj za wskazane zwrócić się do Pana Prezesa z propozycją wyśtosowania kategorycznego protestu w imieniu Związku Podhalan przeciw takiemu załatwianiu sprawy, tak ważnej dla Podhala, i żywo obchodzącej całą Polskę.

Pan Prezes sam zechce zdecydować, czy wystarczy zaprotestować w prasie, czy też byłoby wskazane, aby przez tego Związek Podhalan wpłynął bezpośrednio swoim autorytetem na zmianę warunków konkursu w kierunku: 1/ prolongaty terminu nadsyłania projektów, 2/ ujawnienia nazwisk anonimowych sędziów konkursowych.

Z wysokim poważaniem

w imieniu Komitetu Witkiewiczowskiego:

*[Handwritten signature]*

przewodniczący  
Warszawa, Oboźna 5.

77

Redakcja „Architektura i Budownictwo, Warszawa, Wspólna 40  
Ziemia „ „Ziemia'' Warszawa, Tow. Krajoznawcze, ul. Karowa  
„ „ Tygodnik Ilustrowany'' Warszawa, Sienkiewicza, róg ul. Zgoda  
„ „ „, Świat'' Warszawa, Szpitalna 12  
„ „ „, Tęcza'', w Poznaniu,  
„ „ „, Wiadomości Literackie W Warszawie, Złota 8,  
„ „ „, Gazeta Podhalańska'' w Nowym Targu,  
„ „ „, Zakopane'' w Zakopanem,  
„ „ „, Echo Zakopiańskie'', w Zakopanem,  
„ „ „, Kurjer Warszawski'' w Warszawie,  
„ „ „, Gazeta Warszawska'' w Warszawie, Redaktor Filochowski,  
„ „ „, Gazeta Polska '' w Warszawie,  
„ „ „, Robotnik'' w Warszawie,  
„ „ „, Kurjer Poznański'' w Poznaniu, Redaktor Zygmunt Noskowski,  
„ „ „, Il. Kurjer Codzienny'' w Krakowie,  
Mieczysław Limanowski, prof. Uniw. Stefana Batorego w Wilnie,  
Towarzystwo „, Sztuka Podhalańska'' w Zakopanem,  
Towarzystwo „, Związek Górali'' w Zakopanem,  
Adam Dobrodzicki, Dyrektor Szkoły Przemysłu Drzewnego w Zakopanem,  
Wojciech Brzega, w Zakopanem, ul. Kościeliska,  
Gen. Jędrzej Galica, poseł na Sejm, Warszawa, gmach Sejmu,  
Wojciech Roj, poseł na sejm, Zakopane, ul. Skibówki,  
Witkiewiczowa Marja, Zakopane, willa „, Olma'', ul. Zamoyskiego,  
Witkiewicz Stanisław Ignacy, Warszawa, Bracka 18,  
Witkiewiczówna Marja, Zakopane, Antałówka,  
Eugenja Witkiewiczówna, Strzelce, poczta Radomsko,  
Zachemski Antoni, Redaktor, „Gospodarza Polskiego'' Warszawa, Hortensja  
Biblioteka Akademii Umiejętności w Krakowie,  
Biblioteka Jagiellońska w Krakowie,  
Redakcja „, Myśli <sup>Narodowej</sup> Niepodległej'', Warszawa, Marszałkowska 153.

173  
Rozesłać egzemplarze odbitki wstępu J.C.Pawlikowskiego pod następującymi adresami:

Remer Jerzy, Konserwator Generalny w M.W.R.i O.P. w Warszawie,  
Dr.Mikołaj Kwaśniewski, Wojewoda Krakowski w Krakowie,  
Oleś, Konserwator Wojewódzki w Krakowie,  
X.Metropolita Krakowski, Adam Sapieha, w Krakowie, pałac Biskupi,  
X.Tadeusz Kruszyński, Konserwator Metropolitalny, Kraków, Wolska 32,  
Winnicki Leopold, Burmistrz m.Zakopanego, w Zakopanem,  
Inż.Hełm Pirgo Adam, referent budownictwa w magistracie, w Zakopanem.  
Malicki Tadeusz, radny miejski w Zakopanem, Sanatorium Naucz.pod Gubałow  
Prof.Zachemski Jakob, Dyr.Gimn.św.Anny w Krakowie, ul.na Groble,  
Wydział Powiatowy w Nowym Targu,  
Inż Jan Czerwiński, Prezes Tow.Tatrzańskiego w Krakowie, ul.Potockiego 4  
Walery Goctel, wiceprezes Pol.Tow.Tatrzańskiego, Kraków, ul.Szlak 4.  
Państwowa Komisja Ochrony Przyrody w Krakowie, ul.Lubicz 46,  
Prof.Emil Godlewski, Zakład Biologii Uniw.Jag.w Krakowie, ul.św.Jana 10  
X.Dziekan Tobolak, proboszcz w Zakopanem,  
Rada Dudek, dyrektor Urzędu Robót Publ.w Województwie Krakowskim,  
Wanda Lilpopowa, Kraków, al.Krasińskiego 21.  
Muzeum Tatrzańskie im.Chałubińskiego w Zakopanem,  
Biblioteka Tow.Tatrzańskiego w Krakowie, ul.Potockiego 4.  
Biblioteka Publiczna w Zakopanem, Dworzec Tatrzański.  
Wydział Sztuki na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie,  
Biblioteka Politechniki we Lwowie,  
Zakład Archit.I Historji Sztuki Politechniki w Warszawie,  
Biblioteka Stowarzyszenia Techników, Warszawa, Czackiego 3.  
Towarzystwo Opieki nad Zabytkami, Warszawa, Rynek Starego Miasta, dom  
Baryczków.  
Biblioteka Ordynacji Krasińskich, Warszawa, Okólnik 9.  
Biblioteka Ordynacji Zamoyskiej, Warszawa, Zabia 4,  
Biblioteka Publiczna w Warszawie, ul.Koszykowa 26.  
Biblioteka Raczyńskich w Poznaniu,  
Biblioteka Ossolińskich we Lwowie.

90

Warszawa, dn. 30/V 1931

Wielce Szanowny Panie Profesorze,

Przesyłam spis adresów osób, instytucji i redakcji, do których został rozesłany Wstęp „O stylu zakopiańskim”. Gdyby Panu Profesorowi nasunęły się na myśl uzupełnienia tej listy, niezwłocznie odbitka będzie przesłana pod wskazanym adresem, Komitet Witkiewiczowski bowiem zażądał jeszcze stu egzemplarzy od Kasy im. Mianowskiego. Wszystkie pozostałe egzemplarze przewiozę do Zakopanego, ~~do~~ rozpowszechnienia w czasie sezonu letniego. Panu Profesorowi zostały wysłane pozostałe 15 egzemplarzy z należącej do Niego setki: (65 rozesłanych architektom, 20 po ukazaniu się broszury). Proszę więc uprzejmie o przesłanie pokwitowania tych 100 autorskich egzemplarzy bezpośrednio Kasie im. Mianowskiej.

*M. K.*  
*2/6*

Załączam również odpis listu Komitetu Witkiewiczowskiego do prezesa Związku Podhalań w sprawie rozpisania konkursu na Ratusz zakopiański. Jest to znów charakterystyczny epizod w walce o styl.

Do Mieczysława Limanowskiego napisałem powtórnie, nakłaniając go do przesłania odczytu swego do Wierchów.

Drugiego czerwca jadę z rodziną do Zakopanego, od 8 go będę znów w Warszawie do końca miesiąca. W Zakopanem zamierzam spędzić pierwszy tydzień lipca i cały sierpień.

Z wysokim poważaniem

*Jacek Korutowski*

Niniejsze Szanowny Panie Profesorze,

Pracując nad tymi sprawami, insynuacji i rękopisów, do których nie  
stał rozważany w tym, o stylu i wyrażeniu. Gdyby Pan Profesorowi  
nie było miłe, nie byłoby miłe tej listy, nieznajomości oblika p  
dla przebiegu pod wskazanym adresem, Komitet Wiktoriański podtem  
zadaje jeszcze ten egzemplarz od lady in. Mirowskiej. Wszystkie po  
została egzemplarze przewozić do Zakopanego, na rozpoznanie  
została szanownego. Panu Profesorowi zostały wysłane pozostałe 10  
egzemplarzy z materiałem do niego także: 85 rozważanych architektur  
20 po użyciu się (proszę więc uprzedzić o przesłaniu pozosta  
wła tych 100 autorskich egzemplarzy bezpodległa lady in. Mirowskiej  
god.

Najbardziej cenniejsze dla lady in. Mirowskiej do przesła  
Związek Polaków w sprawie rozważania rękopisów na temat architektury.  
Jest to znów charakterystyczny przykład w całej o stylu.  
Do niniejszego Mirowskiego napisaniem powołanie, nakładając go  
do przesłania do niego swego do rękopisów.

Drugiego egzemplarza lady in. Mirowskiej do Zakopanego, od 2 go było znów  
w Warszawie do końca miesiąca. A rozważaniem rękopisów i pisemny  
tytułem listy i całej stopień.  
z wyjątkiem powstania

*Roman Dmoch*

Korundow

Wyd. 16/31  
10

Warszawa, Obok 5

10. VI. 31.

Wielce szanowny Panie Profesorze -

wieściem jej pisać do dowca, gdy p. Jan Włochowicz  
zakomunikował mi telefonicznie, że Pan Profesor  
spędzi te parę dni w Krakowie. A ja właśnie  
wracam z Krakowa urocz. W sprawie  
reforma lekarskiej byłem u Dyrektora Lekarskiego-  
szpitala, w, że dotychczas nie było żadnych ujęć  
protestu. Wobec wyjazdu prof. Lecheńskiego do Sosnowca  
nie egzaminuję natomiast puentatem na jego prośbę  
projekt protestu, który u odroczone zastępstwo pan  
profesorowi. Może jej prof. Lecheński wrócić z Sosnowca,  
- nie wielki wyjazd przez jego adres: plac na Groblach,  
gimnazjum i - Aunty. Obawiam się, żeby i ten protest  
nie był spóźniony.

Powstała w tej sprawie pewien  
projekt: gość Reschke kierownik zarządca in  
do tej architektów, którzy u odroczone na aukcję  
wypowiedzieli w psychologicznie o tej reformacji,  
i próba o uadze panu do kierownik projektu  
Kakna reformacji poza konkurencję - (warunki  
konkurencji: planu ujęć, u zastępstwo) - z terminem,  
dajemy na to, do 15 lipca, - to uświadomienie prace  
wytwarzania nie widok publiczny u użyciu użyciu



na cały seron Cetu; w Zakopanem, a potem  
opublikować je, ~~tuż~~ w Wierzbach, czy osobno.

Nagroda dla artystów mogłoby być uznana jedynie  
publicznej, a nie ~~je~~ wplacana uwielbione  
liczne w i temi planami; i wstępy samostandonej  
o ile niżej podhelan yone. odpowiedni ucisk.

Porostawiam tu projekt do rozwiązania Państwa  
Profesora, jako ostatnia już w tej sprawie  
decyzyjnie stać się style Ratu.

Niektórzy nie mogą tego przeżyć do końca,  
i dopiero 4go lipca 1905 w Zakopanem.

Żebyśmy mogli jeszcze w tej sprawie iść  
zanim sam profesor - iść dalej.

Każde miarostwo oczekuje na porządne  
funkcje Kultury Narodowej stać się w tym celu  
na druk i innych kłopotach.

A tymczasem stać się istoty publicznej w ogóle  
w postaci artystów z Słowa Narodu, który rządzą.

Z wyrobien powiazaniem  
kucnie oddawny

Tadeusz Komitowski

v p. 3 / 4  
z wlechni kunkh  
7' rzhypen.

Kasa Mianowskiego, N

~~d. 3. 11. 1931.~~

Kasa na Mianowskiego  
nowy Swiat 72  
Pabce Skawce

Wielce Szanowny Panie Profesorze,

Przepraszam „prośba” skład „Przedmowy” Szanownego

Pana Profesora z prośbą o Taisare przyjęciu, stary-  
gowanie i jak najrychlejszy amot wnie z ochop-  
sem. —

Pragnęlibyśmy przyjęcie uwzględnienia po Świsłach  
do druku całości „Przedmowy”.

Prosimy też uprzejmie Szanownego Pana Profesora  
o wizję pod uwagą „Z” w dalszym kwartal, która  
Kasa „na Stalnym- całości” przeprowadzi wnie, uwzględnia  
na udnie obowiadująca obciami p. dozwia. —

Nie uwzględnij — uwzględnij — przygotowania całości przed Świs-  
tami, dla końca p. dnia. Za uwzględnienie je. —

Wzajemny wyrozumiały szacunek i serdeczne pozdrowienia  
Lecis FRATLEY

KASA IM. MIANOWSKIEGO  
INSTYTUT POPIERANIA NAUKI  
WARSZAWA — PAŁAC STASZICA

Tel.: 7-07, 47-15, 407-23  
P.K.O. Nr. 1571.

Nr. 72/30

Warszawa 17 stycznia 1930

J. Wielmożny Pan <sup>P</sup>rof. Jan Gwalbert Pawlikowski

Na podstawie porozumienia się z p. pułkownikiem Kornikowiczem, mamy zaszczyt zwrócić się do W. Szanownego Pana Profesora z zapytaniem, czy zechce łaskawie podjąć się napisania przedmowy do dzieła St. Witkiewicza p. t. "Styl zakopiański" zeszyt kościelny, które Kasa im. Mianowskiego postanowiła wydać własnym nakładem. Tablice mające wypełnić ten zeszyt, w opracowaniu p. Gosienieckiego, zostałyby Panu Profesorowi przedstawione w najbliższym czasie za pośrednictwem p. Kornikowicza.

W razie przychylniej odpowiedzi, prosimy uprzejmie o podanie warunków.

*odp. 25/1/30*

Z poważaniem

Wice-Prezes Komitetu

*J. Ujejski*  
/prof. J. Ujejski/

KASA IM. MIANOWSKIEGO  
INSTYTUT POPIERANIA NAUKI  
WARSZAWA — PAŁAC STASZICA

Tel.: 7-07, 47-15, 407-23  
P. K. O. Nr. 1371.

Warszawa

L<sup>1</sup> CZERNICA L-1/84  
17 czerwca 1930

Nr. 840/30

J. Wielmożny Pan Prof. Dr. Jan Pawlikowski

we Lwowie.

Wielce Szanowny Panie Profesorze,

W związku z prośbą naszą z dnia 17 stycznia r.b. mamy zaszczyt zawiadomić, że p. Kornikowicz obiecał przedstawić W. Szanownemu Panu Profesorowi materiały do wydania "Zeszytu Kościelnego" St. Witkiewicza podczas pobytu w Zakopanem w najbliższych miesiącach.

Przy tej sposobności pozwalamy sobie zapytać, czy W. Szanowny Pan Profesor nie byłby łaskaw podjąć się i na jakich warunkach napisania także przedmowy do wydawnictwa Wł. Matlakowskiego, które Kasa podejmuje na życzenie rodziny Wł. Matlakowskiego.

Pragnęlibyśmy połączyć wydanie "Zdobienia i sprzętu" z "Budownictwem ludowym na Podhalu" /wg. wydań z 1899 i 1914r./, poprzedzając tekst słowem wstępnym Pana Profesora.

Załączamy wyrazy prawdziwego szacunku

PREZES KOMITETU

*M. Monau*  
/prof. K. Lutostański/

*10/931 wleczym  
11/931 wleczym  
Zs.*

Kasa Mianowskiej

Wojciech Mianowski

1. Wniosek Pan Prof. Dr. Jan Pawlikowski

Wniosek

Wielce Szanowny Panie Profesorze,

W związku z prośbą naszą z dnia 17 stycznia r. b.

mam zaszczyt zawiadomić, że p. Kornikowicz odesłał przedsta-

wić W. Szanownemu Panu Profesorowi materiały do wydania "Ze-

skazu Kobielnego" St. Witkiewicza podczas pobytu w Zakopanem

w najbliższym miesiącu.

Przy tej sposobności pozwalamy sobie spytać, czy

W. Szanowny Pan Profesor nie byłby łaskaw podjąć się i na

jakich warunkach napisania także przedmowy do wydawnictwa

W. Mianowskiego, które Kasa podejmuje na życzenie rodziny

W. Mianowskiego.

Pragniemy goręco wyrazić wdzięczność za wyrażenie

z "Budownictwem ludowym na Podhalu" (wg. wydań z 1899 i 1914).

poprzedzając także słowem wdzięcznym Panu Profesorze.

Zaistniejący wyraz prawdziwego szacunku

PREZES KOMITETU

Prof. K. Luboński

Zakopane dn. 22. V. 31.

Wielce Szanowny Panie Profesorze!

List Pana Profesora sprawił mi wielką radość widząc z niego  
jako ważną sprawę delecto postępiła naprzed i jako poważny przybrała  
kierunek. - Tekst Pana Profesora do II-go zeszytu „Stylu zakopiańskiego”  
właśnie dziś strygnąłem i najprędzej zni drżując. Z uśmiechem  
nem zainteresowaniem zaraz zabiorę się do jego odczytania.  
Do prof. Lucewskiego w sprawie jego referatu pisać równocześnie  
i sądzić że jeszcze w jego nadziei do wydania „Wierchów”.

Ciebie też równie z uwa tu w „Zakopane” ukazał się artykuł  
prof. J. Lebrzyckiego, będzie to ogromny cios dla Pirgi et consortes.  
Dyktam dwa razy u redaktora Kurwiewskiego dowiedzieć się czy  
ten artykuł strygnął, lecz powiadzi mi że do tej pory żadnego ta-  
kiego artykułu nie dostał z poczty. Wydawnictwo „Zakopane” do-  
ci się zmieniło na niekorysne a mianowicie objęta je pewna  
organizacja nadaje firmie kierunek „sawojny” a że przytem bur-  
mistrz Wierchów jest nieprzychylny, jako serdeczny przyjaciel Pirgi,  
usporobiony dla stylu zakopiańskiego, więc obawiam się czy ten nie  
dokona jakiego zamachu na ten artykuł, wstawiając że sam os-  
biście takie stylu tego nie lubi i woli raczej dalej zapierać  
Zakopane.

Fotografje „Dobrowki” najchętniej przylam do tab swawego re-  
lu wraz z listem dra. Kopczyńskiego objaśniającym to jego wille.  
Do Rotha najpręd jutro a tytułem podaję nazwy tych wille zakopiań-  
skich w Wiśle, które znam i które są prawdziwie piękne: „Łopjówka”  
„Bukowa”, „Koliba i”. „Bozydar” o te wille mógłby Pan Profesor swięto  
Rotha zaatakować bo on je już fotografował. Z resztą proszę Pana  
Profesora o kartki tych wille to Pan Profesor mi je w lipcu odda.  
Zatem zarazem moja odpowiedź na pze Pana Profesora w spra-  
wie aukcji Redakcji „Wierchów” a wreszcie wycinek mojego II-go  
artykułu z „Kurjera Wierchowskiego” z dn. 30-go kwietnia b.r.

Z sercem uprzejmym wyrazem serdecznego przywitania  
pozostaje z głębokim szacunkiem

S. Werotowski

Warszawa d. 4/VII-31

Wp. 6/7 M

szanowny Panie Profesorze!

Rozmawiałem z p. Jarosławem Wojcickim, który już wrócił z Kuracji. Okazało się, że naprawdę odpowiadzi na kwestjonariusz. Mówi mi, że przyjdzie na 10<sup>20</sup> b.m. i porozmawiamy o sprawie. Zapisał, że któregoś dnia rozmawiał Komisarz, obywatel na 10<sup>20</sup> napisal. Dziś z nim rozmawiałem. Z Jarosławem mówił Komisarz. Byłby mi użyc w Warszawie.

Łycz wyraz wyjątkowo raemka

Witkowski

84  
Lokopane du. 10. VI. 31.

Wielce szanowny Panie Profesorze!

W uprzejmej odpowiadzi pospieszamu dowiedzié ze artykuł Prof. Lubryckiego jednak drukuje się i już ukarze się w najbliższym numerze "Lokopanego". W ten raz Panu Profesorowi, oraz Prof. Lubryckiemu wysiła. Zarazem poprosiłem redaktora Kwasniewskiego aby Panu Profesorowi wysłał drukowane w "Lokopanem" artykuły Jana Witkiewicza, co przynajmniej raz uczynić.

Co do fotografii chat góralskich to gotowych nie posiadamy i dopiero jeżeli konieczna potrzeba, mógłbym je zamówić. Ja... ze z nich już Panu Profesorowi posłałem jak: "Ciesłowska", "Lalka" Jana Świrskiego, "Korota" i. t. p. Co się zaś tyczy "Obrochtówki" to znam ją od s. p. Witkiewicza całą jej historję. Otóż mówił mi Witkiewicz że już po przeprowadzeniu tu przez niego kilku domów drewnianych złożył się do niego stary Obrochta, wskazując cięśla z prośbą aby mu on zrobił plan na nowy dom, który tu ma zamiar stawiać a Witkiewicz na skutek tej propozycji, wyrzucił go za drzwi dodając przytem: "to ja jemu samemu plan zrobić, to wy sobie sami nie dajcie rady, idźcie i budujcie a jak będziecie mieli dom już gotowy to przyjdziecie po nim żebyśmy go zabrały". Otóż tak te słowa wzięte aubit, że sam wręcając dom i przynajmniej Witkiewicza zaprosić aby po postawieniu zabrały. I potem kiedy do Lokopanego przyjechałem Witkiewicz usłyszał ze mnie przegląd budowlany w Lokopanem zaprowadził mnie i do "Obrochtówki" i powiedział: "to jest najwspanialsza moja chluba ten dom, tu się ujawnił najdalej, mój mój wpływ i smród mojej pracy w budownictwie". I wiało zatem "Obrochtówce" może być przykładem samodzielnego tworzenia budownictwa ludowego wzorowanego na Witkiewicza pracy.

O "Wtędyśławce" nigdy jakoś z Witkiewiczem nie mówiliśmy i nie też o niej pozytywnego powiedzieliśmy dziś nie mógłbym, chyba żebyśmy przynajmniej odpowiednio wyprawy, ualoniast dokładne posiadamy wiadomości o Kaplicy w "Janowcu". Projekt na to kaplicę na milimetrowym papierze widziałem u Witkiewicza na własne



oraz a kiedy kaplica ta była gotowa skrzył mi się Witkie,  
wiesz że wykonawca niejaki Dłebka, który tu coś w rodzaju  
Pirgi przekładł i takofane, a któremu zaraz dółt jenerurowka  
oddadł to ludowa, do przeprowadzenia, parę szczegółów w kapli.  
cy mu pisał i na miejscu w jenerurowie pokazywał mi Wit.  
kiewicz że ten Dłebka powiokrót niepotrabnie skienka fra.  
tame u gony, oraz wykonator co nie tak robił jak Witkie,  
wier ciast. Ło to jednak nie żadne zaradnicze zmiany  
tylko nie strasne w sam miejscu wykonanie projektu,  
tak że w istocie rzeczy kaplica w jenerurowie jest sta.  
nowora dziełem Witkiewicza. prtem jej powstawa.  
nia od projektu do wykonienia naocznyu świadkiem.  
Cien, iż bardzo że prof. Simonsurki iż odemnat na sku.  
telt mojej interpelacji i że obiecał nadarłai swoj referat,  
onaz że odpowiedi na ankietę, o stylu raskafiariskim 22  
bardzo interesujera, ciekaw ich prtem bardzo.

O ogłoszeniu konkursu na retern w Zakopanem dawie,  
dziełem iż niestaty dopiero na dwa dni, dostanowie dwa  
dni, przed uplywem terminu oddania prac, gdyż kie.  
dy dowiadujemy iż w guimie o ten konkurs nie daw.  
wo odpowiedi mi, iż to jenero telt przdko nie warta,  
fi, wiec tri nie skubitem tego ogłoszenia, musimy to w tych  
dniach dniach opracowatem projekt i w terminie fra.  
pizanyu zdziitem go oddai.

Łęca zrodacne wynazy podrowienia  
i głbokiego znaczenia

E. Werotowski

Zalozram fotografie jednej tutaj  
nej karykatury ludowlawej.

Milski Zdzisław

Poznań dnia 26. 12. 30.

Wielkopolska 4, I

28

Wielce Szanowny Panie Doktorze.

Witaj chyba lepiej mi napisalby  
wstepu tak wycozynajacego a wytego tak  
propagandow. Jedna tytko smialby zrobic  
wreze. Osi porinci wstep ten wyrcie Pan  
(str. 31) wetypliwozi, czy album Fo, stuki; poricich  
bedie mogto naci inawenie usoru de nemiote  
i stuka zdobni czy b. Imnemi stowy - stwi w tem  
twierdzenie, ie przewias stis stuki; tudwoj nie u-  
daja sie do koniote. Nie godzi bymo sie na takie  
postawienie kwestji. Preciez o to chodzi o stuki  
poricich, to jest ona chorica ma, wtarne i silne  
Fradyje" preciez, ie sie tak wyrcie, bardzo postypano.  
Najlepszym dowodem konioty same, ktore sa istnenn  
muscarii rabytkow styla wyob wsmyslnic usior  
Da usogoty wici styl tak zwany satropiaistki a wtani  
wie "styl polski" (str. 17) w ktorego o ktad wenty  
te same motywy symetarskie i budownicze,  
ktore stwie i w sturo poricich W. H. Kiewicy  
(str. 29)

99  
Jeżeli chodzi o wici styl ten nie mógł wyjść do  
Dorinoto, a ten samemu Jeżowskiemu wici reszta  
stylu: korniej Wittie wina nie mógł być wrotem,  
albo stylu: uskarżeniemi nemiestni korniej lub  
artyści w iot Fworewici korniej? Otr i wyci.

He witepis Tym Kharowu, Pan  
Fyle porusa ci kawyto kwerty, Fyle Fam  
minicore gtebotkic i obryps i polshits myjli  
ie otteka minowoli chei biere podytintowanie  
na temat nie Fylio stylu Wittie wiorowkiego  
ale i kwertyj pobornie poruszonys, by je sobie  
wypisni i uwypukli w ogólnym portejnie i or-  
woju. Taką na przykład Jeżowskiemu minicore  
kwertyj bytaby kwertyj architektury jako  
stylu podstawowy Jeżowskiemu stylu plastyczny  
albo stonmek Wittie wina do tej architektury.  
Minicore obicic adaje sie, ie Wittie wina jako  
plastyk swa Fworewici najoilnej rasnaryt  
wfaime w architektura / chwic nie byt fachowcy  
Kysiat ziarro na Daleka pryncipii.

Albo wresnie wyci architektury  
na iycie i wyci Fygoi u poruszonys

narodów. Moje niedysponowalności nadany  
nie sposobności porozumiewania na te tematy  
& dręko stanowym Panem. Myślalem, iż  
mi tej cinnym będzie mógł korzystać z usnej-  
nego zaproszenia. Wybratem się bowiem  
w grudniu do Lwowa i chciałem przy tej spo-  
sobności oddać rekopis. Przytrymała mnie  
grypa i stał się tak powinna odpowiedź

Zawsz wyraz wyrobieży poważania  
oraz uprzejmości pozostawiam na Rok nowy.

Wiktór Goniński.

Toruni 15. VII. 31.

Wielce Szanowny Panie  
Profesore.

W odpowiedzi na kartkę z 10. VII,  
która mi przesłał z Zakopane  
odpisałem na pytanie co do ilości  
odbitki z „Wierchow”: wyznaczyłem  
zależy od ceny sprzedanej  
egzemplars, bo chodzi o  
sprzedaż rękopisu, kieszonk. Sąd, że  
wobec ubarwienia w Wierchow  
za kolbę kieszonk. nie można  
wycenić na zbyt wysoką woi 500 gr.  
Czy baby odbitka obetada w wyjątku

taur. Władcy wie księżane  
całkowicie czynności 35% -  
wice kuba Cicyi ke wstępy kolportari  
w Tor. Pat. i u Murella - a  
tam we wnyh do wierzaj.

Bog w lak pauer koto 25 Cipea,  
i porotary do kowice wespnie z  
matkami przewracani. Wita o  
stomii technonij wyprzedzaj  
ponowiczy orobjide.

Perdecun@ podrozmien Tary  
z wyrobkiem powiazaniem

Tawca Komitowic

J. W. Witkowski  
9/VI

Warszawa d. 9/VI - 1931

91

Wielce szanowny Panie Profesorze!

Mój odpowiedź na list Pański w sprawie  
wskazania autorki i umieszczenia odpowiedzi w  
-Wiadomościach, bo byłam zajęta sprawami osobistymi w Le-  
kopolu, nie mogąc, ni wprost mi wypada mi, podać  
Anonimowa projekcja powinna być wyrażona. Opro-  
szenie zostało także przez Pańską, starając się  
skontaktować na Hal' Główną. Proszę mi  
co do tego.

Odpowiedzi tej miary oczekiwałem, jak prof. elin-  
kiwier miary, bo drukowane i ekstenc. Główny i  
i inne. Proszę także wyrazić z sytuacji: Za  
mi być podać autorkę wcale; ponieważ innymi  
odpowiedziami mi nie p. Profesor i moją w ca-  
Tę i i innych. Lepiej znać. Być może  
każdy odpowiedź wyrażać oczekiwałem i w  
ten sposób zwizualizować, jakby, że tylko i  
cały, ale, mi wyrażając nadzieję (naprawdę  
mnie) Główny nawet pracy utrudnić Panu napi-  
sanie skrótu bez odpowiedzi (lepiej byłoby jednak  
w całości), to z całą pewnością skróty ze wszyst-  
kich odpowiedzi napisać, ale mi nie moją pod-  
jęć mi figurę. Proszę o chętnym udzielić

Pam w tej pracy.

- W sprawie Kapliczki, to pamiętam, jak Szymon mi ją pokazywał i wiecie problem prędkości do wykazawców, si repreti prędkości. Szymon w tym czasie napisał Kolumbijski, który jest wrotem i Laskawca.

Jeśli chcesz zobaczyć coś więcej

W. F. Kowalski



Jaśnie Wielmożny Pan

Wojewoda Krakowski

w K r a k o w i e

Memorjał Związku Podhalań  
w sprawie opieki nad  
budownictwem podhalańskim.

Związek Podhalań zwraca się do Pana Wojewody jako do właściwej Władzy Państwowej z prośbą o pomoc w urzeczywistnieniu jednego z głównych zadań związku: czuwania nad zachowaniem i rozwojem rodzimej sztuki ludowej Podhala.

Obok skarbów pierwotnej przyrody górskiej, przechowała się na Podhalu charakterystyczna sztuka ludowa, będąca ukołchaniem i dumą Podhalań, przedmiotem żywego zainteresowania uczonych i artystów. Ubiór góralski, język, literatura, tańce, muzyka, a nadewszystko zdobiony sprzęt i oryginalne budownictwo przeniknęły, wraz z krajobrazem tatrzańskim i beskidzkim, w duszę społeczeństwa polskiego, jako harmonijna, jednolita całość, stały się nieodłączną częścią polskiej kultury i stanowią jeden z tytułów do chluby narodowej. Świadectwem wysokiej wartości artystycznej budownictwa ludowego na Podhalu są prace Władysława Matlakowskiego, Kazimierza Mokłowskiego a nadewszystko Stanisława Witkiewicza. Genjalna intuicja, gorące miłujące serce i biegła dłoń tego artysty pozostawiły w "stylu zakopiańskim" klasyczne dzieła sztuki architektonicznej i zdobniczej w postaci domów mieszkalnych, oraz wnętrz kościelnych i kaplic. Budowle w stylu zakopiańskim stawiano również w wielu innych miejscowościach Polski, i to nietylko według planów Witkiewicza, lecz i innych, natchnionych jego myślą twórczą, architektów. Rozwój stylu zakopiańskiego jest przykładem przekształcania się sztuki ludowej na sztukę całego społeczeństwa, nawrotu od zniwelowanych, kosmopolitycznych form kultury do jej źródeł pierwotnych, odrębnych, plemiennych,

rozsianych niegdys po całej Polsce.

Niestety warunki życia polskiego pod zaborczymi rządami nie pozwalały na protegowanie państwowe tego rozwoju. Nie udało się zapobiedz budowaniu na przestrzeni Chabówka-Zakopane dworców kolejowych o typie powszechno-austryjackim. Nie został urzeczywistniony pomysł budowania szkół ludowych w stylu chat danej okolicy. Cywilizacja wniosła na Podhale, poza pierwiastkami dodatnimi, mnóstwo cech ujemnych, a w budownictwie: lichotę i ubóstwo artystycznych pomysłów, kompilowanych przeważnie ze wzorów obcych. Zalew popolitości i złego smaku zagraża zmysłowi artystycznemu ludu, zmuszając górali swojemi rzekomo cywilizacyjnymi wymaganiami i autorytetem, do porzucania ich prastarej, polskiej kultury. Nadmiar złego, pozostałe po Stanisławie Witkiewiczu pomniki jego twórczości architektonicznej i zdobniczej, nie chronione dotąd przez żadne rozporządzenie władz, ulegają nieraz barbarzyńskim rekonstrukcjom i karygodnemu niszcycielstwu.

Niejednokrotnie były czynione usiłowania, aby zapobiedz tym niezdrowym objawom. W roku 1912 zjazd "Związku Towarzystw upiększania kraju" postawił sobie jako program pracy "ochronę kraju przed szpeceniem i zatracaniem charakterystycznych rysów w polskim krajobrazie i budownictwie". Związek Podhalańców wypowiedział się w tym samym duchu na zjazdach 10 sierpnia 1919 r. i 16 sierpnia 1930 roku w uchwałach dążących do zachowania i rozwoju stylu podhalańskiego w budownictwie. Rada Gminna w Zakopanem uchwaliła 14 marca 1925 roku zastosowanie obowiązkowe dachów góralskich /szczytowych, czterookapowych/. W jesieni 1930 r. Rada Gminna w Zakopanem uchwaliła budowę ratusza w stylu zakopiańskim. Grono mieszkańców i gości Zakopanego wniosło w sprawie budowlanego stylu podanie do Pana Wojewody.

Najsilniejszym świadectwem, przemawiającem za żywotnością stylu podhalańskiego są niezliczone wciąż budujące się domki góralskie na całym Podhalu, o rozwiniętym typie chaty, zbliżonym do witkiewiczowskich willi. Nić tradycji snuje się nieprzerwanie wśród ludu, pomimo chwilowych symptomów zatracenia poczucia związku z ziemią i tradycją, wśród napływowych elementów, dla których styl zakopiański nie jest już dość "modnym".

Brak jest czynnika, zmuszającego architektów-artystów do porzucenia kierunku najmniejszego wysiłku, i pobudzającego talenty twórcze

do pracy transponowania wzorów budownictwa drzewnego na budowie z materiałów trwałych, podobnie do ewolucji, jaką przechodziły style starogrecki i gotycki.

Potężniejący obecnie w Polsce i w innych krajach ruch regionalistyczny przyczyni się niewątpliwie do coraz bardziej stanowczej samoobrony miejscowej ludności przed najazdem banalnej architektury.

Nie jest to już sprawa wyłącznie prowincjonalna, lecz ogólnopolska i ma ona znaczenie nietylko uczuciowe, lecz w dużym stopniu i ekonomiczne. Gdy się mówi bowiem o ruchu turystycznym w Polsce, obliczonym na cudzoziemców, poszukujących wszak zawsze odrębnych cech egzotycznych, w zwiedzanych miejscowościach, bierze się przedewszystkiem pod uwagę Tatry i Podhale. Podhale całe powinno być napiętnowane charakterem swoistych, sobie właściwych, harmonizujących z krajobrazem, form budowlanych, jak tyle innych miejscowości w Europie, w których umieją piękno architektury miejscowej uczynić materialną podstawą bytu mieszkańców.

Mocne postawienie walki o ochronę przyrody w Polsce, daje Związkowi Podhalańskiemu nadzieję, że i ochrona rodzimego budownictwa ludowego znajdzie odpowiedni wyraz egzekutywy państwowej. O pomoc w tej sprawie ucieka się Związek Podhalański do Pana Wojewody, gdyż w myśl Rozporządzenia Pana Prezydenta Rzplitej z dn. 16.II.1928 roku o prawie budowlanem /art. 337 i 408 - 416/, oraz Rozp.P.Prez.Rzplitej z dn.6.III.1928 r. o opiece nad zabytkami decydującym czynnikiem w tym zakresie są władze wojewódzkie.

Wobec tego Związek Podhalański zwraca się do Pana Wojewody z następującymi prośbami:

1. W myśl art.337 Rozp.Prez.Rzpl. z dn.16.II.1928 r. o prawie budowlanem Dz.U.Nr.23 poz.202: "W miejscowościach, w których krajobraz zasługuje na ochronę, właściwa władza może odmówić pozwolenia na budowę, przebudowę, lub zmianę budynków, o ileby te roboty spowodowały zeszpecenie krajobrazu, a dałoby się tego uniknąć przez wybór innego miejsca, lub też przez inne ukształtowanie budynku, albo jego części. Określenie miejscowości, w których ma być stosowany przepis tego artykułu przysługuje właściwemu wojewodzie" -

prosimy Pana Wojewodę:

O ZALICZENIE ZAKOPANEGO I INNYCH MIEJSCOWOŚCI PODHALA DO TAKICH, KTÓRYCH KRAJOBRAZ ZASŁUGUJE NA OCHRONĘ I NIE MOŻE BYĆ MIESTOSOWNI BUDOWLAMI ZESZPECONY.

/Sprawa zaliczenia Szczawnicy do miejscowości zasługujących na ochronę krajobrazu, zainicjowana już została reskryptem Pana Ministra Robót Publicznych do Pana Wojewody z dn.6.II.1931.1.XV.188/31/.

2. W myśl artykułu 408-416 tejże ustawy

prosimy Pana Wojewodę:

O WYDANIE DLA ZAKOPANEGO I INNYCH MIEJSCOWOŚCI LETNISKOWYCH "PRZEPISÓW MIEJSCOWYCH". W PRZEPISACH TYCH POWINNY BYĆ UWZGLĘDNIONE PRZEDEWSZYSTKIEM GMACHY PUBLICZNE, JAK RATUSZE, SZKOŁY, DWORCE KOLEJOWE I SAMOCHODOWE, GMACHY REPREZENTACYJNE TOWARZYSTW I INSTYTUCJI, DOMY LUDOWE, KOSZARY.

W tym zakresie Związek Podhalańców prosi Pana Wojewodę o wydanie zarządzenia po myśli okólnika Ministerstwa Robót Publicznych z dn.14.I.30 1.XV.2/30 przez wyznaczenie kompetentnym czynnikiem odpowiedniego czasokresu do opracowania "Przepisów miejscowych".

Związek Podhalańców prosi przytem Pana Wojewodę o powołanie delegatów Związku Podhalańców do czynnej współpracy nad ustaleniem tekstu "Przepisów miejscowych". W tym celu Związek Podhalańców wyłoni stałą komisję artystyczno techniczną, której skład, regulamin, oraz kompetencje przedstawi do zatwierdzenia Panu Wojewodzie oraz Ministerstwu: Robót Publicznych, Spraw Wewnętrznych i Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Komisja ta będzie miała za zadanie współpracę z władzami rządowymi w zakresie racjonalnego rozwoju stylu budownictwa podhalańskiego.

3. W myśl Rozporządzenia Prez.Rzplitej z dn.6.III.1928 o opiece nad zabytkami Dz.U.Nr.29, poz.265

prosimy Pana Wojewodę:

O ZALICZENIE DZIEŁ ARCHITEKTONICZNYCH STANISŁAWA WITKIEWICZA JAKO DOKUMENTÓW PIERWOWZORÓW STYLU ZAKOPIAŃSKIEGO DO REJESTRU ZABYTEKÓW I OTOCZENIE ICH SKUTECZNĄ OPIEKĄ PRAWNĄ, - A MIANOWICIE WILLI ZAKOPIAŃSKICH: "POD JEDLAMI", "NA ANTAŁÓWCE", "ZOFJÓWKA", "KOLIBA" I "OKSZA".

W sprawie roztoczenia opieki nad zabytkami sztuki kościelnej,

będących pomnikami twórczości Stanisława Witkiewicza w stylu zakopiańskim, Związek Podhalań zwraca się jednocześnie z petycją do X. Metropolity Krakowskiego.

W Zwiedzku

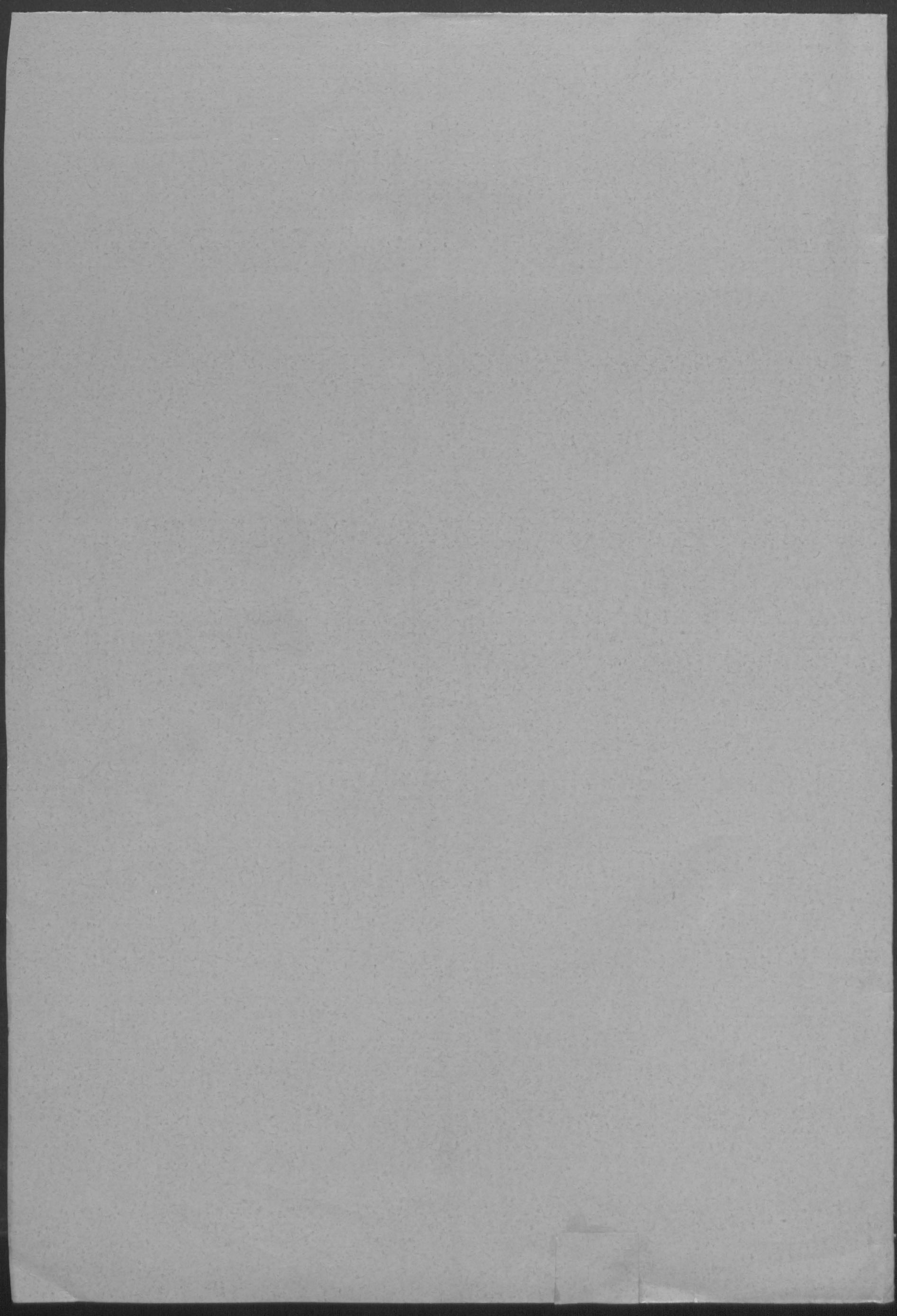
2 Odprawy kam  
m ankiety.

Listy

WP Prof. Pawlikowski

106

Łwów Trzeciego Maja 5





Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

[www.digital-center.pl](http://www.digital-center.pl)

[biuro@digital-center.pl](mailto:biuro@digital-center.pl)

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

**Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.**

**Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.**

**All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.**